

Twarowska, Jolanta

Stanisławów : z dziejów rozkwitu i upadku miasta

Rocznik Mazowiecki 6, 221-264

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JOLANTA TWAROWSKA

STANISŁAWÓW Z DZIEJÓW ROZKWITU I UPADKU MIASTA *

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie ważniejszych etapów rozwoju miasta Stanisławowa od czasów jego lokacji w 1523 r. do momentu odebrania temu miastu praw miejskich w 1869 r. oraz wskazanie — o ile na to pozwalały źródła i literatura — na przyczyny i czynniki, które hamowały bądź ożywiały ten rozwój. Te uwarunkowania rozwoju Stanisławowa starałam się pokazać na tle ogólnych przemian zachodzących w rozwoju miasta mazowieckiego, a w szczególności przemian dokonujących się na obszarze prawobrzeżnego Mazowsza południowego.

Wybór tematu uzasadnia właściwie fakt braku w dotychczasowej literaturze historycznej monografii miasta Stanisławowa. Jedyną pozycją dotyczącą bezpośrednio Stanisławowa jest artykuł Barbary Bieniewskiej zamieszczony w „Ochronie Zabytków” z 1955 r.¹ Przedstawia on jednak w zasadzie wyniki badań dotyczące tylko dziejów kościoła stanisławowskiego, przede wszystkim od strony architektonicznej. Stanisławowa dotyczą też artykuły² Mariana Benki omawiające dzieje rozwoju ośrodków miejskich prawobrzeżnego Mazowsza południowego. M. Benko pokazuje motywy działań osadniczych na tym terenie i związaną z tym lokację miast, rozwój układów przestrzennych w miastach oraz omawia

* Opracowanie niniejsze powstało jako praca magisterska na seminarium prof. dra Stanisława Herbsta na Uniwersytecie Warszawskim.

¹ B. Bieniewska, Stanisławów — zapomniana fundacja książąt mazowieckich, w: „Ochrona Zabytków” 1955, nr 4.

² M. Benko, Dawne ośrodki miejskie południowego Mazowsza prawobrzeżnego, tamże, 1956, nr 4; tenże, Kilka uwag o zabytkowych domach podcieniowych w Stanisławowie i Latowiczu na tle założeń przestrzennych tych osiedli, tamże, 1955, nr 4; tenże, Uwagi o zabytkach budownictwa drewnianego na Mazowszu południowo-wschodnim, tamże, 1958, nr 1—2.

zabytkowe budowle, głównie drewniane (w tym charakterystyczne domy podcieniowe), przede wszystkim na tle założeń przestrzennych miast.

Z innych prac, w których znajdują się informacje bezpośrednio dotyczące Stanisławowa, trzeba wskazać m.in. na obszerną pracę poświęconą historii Mazowsza w ostatnich czterech wiekach, opracowaną przez Irenę Gieysztorową, Andrzeja Zahorskiego i Juliusza Łukasiewicza³, Katalog zabytków sztuki w Polsce (powiat mińskomazowiecki), Stanisława Pazury „Genezę i rozwój miast mazowieckich”, czy też artykuł Ireny Gieysztorowej dotyczący zniszczeń i strat poniesionych przez miasta mazowieckie w czasie wojen szwedzkich⁴.

Inne opracowania — dotyczące tylko Mazowsza bądź całej Polski — naświetlające szerzej procesy przemian społeczno-gospodarczych dokonujących się wówczas na Mazowszu (a w szczególności w miastach mazowieckich) były pomocne przy opracowywaniu dziejów Stanisławowa również jako wzorcowe w zakresie poszukiwań bibliograficznych i spraw metodologicznych. Trzeba tu wymienić m.in. „Historię Polski” — wydanie PAN, zarys rozwoju historii miast przedstawiony w tomie I „Miasta polskie w Tysiącleciu”, artykuł Stanisława Herbsta na temat oceny badań historycznych w woj. warszawskim w dwudziestolecie 1944—1964⁵, artykuły poświęcone rozwojowi miast polskich (w tym Mińska Mazowieckiego i Bielska Podlaskiego) zamieszczone w „Studiach z historii budowy miast polskich”⁶, pracę Stanisława Herbsta pt. „Miasta i mieszczaństwo Renesansu polskiego” i opracowania dotyczące innych miast mazowieckich⁷.

Z wydawnictw źródłowych trzeba wskazać na „Lustrację województwa mazowieckiego 1565”⁸, „Matricularum Regni Poloniae Summaria”, wyd. T. Wierzbowskiego, i „Volumina legum”.

Więcej danych o Stanisławowie, choć niekiedy powtarzających się, przynoszą wydawnictwa informacyjne, takie jak słowniki, encyklopedie, wydawnictwa statystyczne. Wymienić tu trzeba m.in. „Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego”, „Encyklopedię powszechną S. Orgelbranda”, „Tabele miast, wsi i osad Królestwa Polskiego...” z 1827 r., „Krótką monografię wszystkich miast, miasteczek i osad w Królestwie Polskim” L. de Verdmón wydaną w 1902 r. czy też „Miasta polskie w Tysiącleciu”.

³ I. Gieysztorowa, A. Zahorski, J. Łukasiewicz, Cztery wieki Mazowsza, Szkice z dziejów 1526—1914, Warszawa 1968.

⁴ I. Gieysztorowa, Zniszczenia i straty wojenne oraz ich skutki na Mazowszu, w: Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655—1660, t. II, Warszawa 1957.

⁵ S. Herbst, Badania historyczne nad woj. warszawskim w dwudziestolecie 1944—1964, w: „Rocznik Mazowiecki”, t. I, 1967.

⁶ Studia z historii miast polskich. Prace Instytutu Urbanistyki i Architektury 1957, R. VI, z. 2/17.

⁷ Por. A. Winter, Dzieje Siedlec 1448—1918, Warszawa 1969.

⁸ I. Gieysztorowa, A. Żaboklicka, Lustracja województwa mazowieckiego 1565, cz. II, Warszawa 1968 r. oraz Indeksy do cz. I i II, Warszawa 1971.

Ważnym źródłem i przynoszącym sporo dotąd nie wykorzystanych wiadomości o Stanisławowie są materiały archiwalne, na których oparta jest większa część pracy. W Archiwum Parafialnym w Stanisławowie wykorzystałam dwa poszyty (jedyne zresztą zachowane) dotyczące dziejów parafii stanisławowskiej⁹. Zawierają one m.in. opisy wizytacji parafialnych z roku 1695 i 1827, informacje o ważniejszych wydarzeniach w życiu parafii od XVI w., odpisy przywilejów nadanych kościołowi stanisławowskiemu, plan posiadłości kościoła w 1818 r. na terenie miasta, inwentarze gospodarcze parafii z XIX w., wreszcie przynoszą inne dodatkowe wiadomości do historii miasta, w tym i uściślające dotychczasowe badania (np. data budowy dzwonnicy: nie koniec XVIII w., ale w 1819 r., data budowy plebanii: nie w połowie XIX w., ale w 1835 r.).

W Archiwum Głównym Akt Dawnych wykorzystałam akta skarbowe z XVI—XVII w., Archiwum Skarbu Koronnego, Metrykę Koronną (akta dotyczące lokacji miasta), materiały Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Zbiory Kartograficzne¹⁰. Wniosły one dużo nowych informacji. Tak więc na podstawie lustracji z 1660 r. porównałam stan miasta Stanisławowa po zniszczeniach z okresu wojen szwedzkich z okresem jego rozkwitu w XVI w., akta KRSW pomogły uściślić — oprócz wniesienia szczegółowych innych informacji — takie fakty, jak np. datę budowy karczmy w rynku (rok budowy nie 1813, lecz 1844). W aktach tych znalazłam też pochodzące z 1820 r. „Opisanie historyczne oraz topograficzno-statystyczne Miasta Stanisławowa Narodowego”. Zbiory kartograficzne pomogły mi przy określaniu rozwoju przestrzennego miasta.

W sumie, zarówno omówiona literatura, jak i źródła archiwalne pozwoliły mi na przedstawienie zarysu dziejów miasta Stanisławowa.

Stanisławów do połowy XVII wieku

Położenie geograficzne. — Osadnictwo prawobrzeżnego Mazowsza południowego. — Lokacja miasta Stanisławowa. — Rozplanowanie. — Zabudowa. — Rozwój gospodarczy. — Ludność.

Stanisławów leży w pow. mińskomazowieckim, we wschodniej części Kotliny Warszawskiej, na pograniczu z Wysoczyzną Siedlecką. Otoczony

⁹ Archiwum Parafii Św. Jana Chrzciciela i Św. Stanisława w Stanisławowie, poszyty pod nazwą: Liber omnium documentorum ecclesiae parochialis et Praepositualis Stanislavoviensis; Xięga wizyt kościoła parafialnego stanisławowskiego od Roku Pańskiego 1827 dnia 1 stycznia.

¹⁰ Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), Metryka Koronna, nr 32; Archiwum Skarbu Koronnego (ASK), sygn. XLVI, nr 143 B., sygn. XLVI, nr 153, 168; Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (KRSW), sygn. 459, 1814—1822, 6348; Zbiory Kartograficzne (Zb. Kart.), sygn. 320 — 8, AK 94.

jest lasami porośniętymi na piaszczystym płaskowzgórzu. W odległości 4—5 km od Stanisławowa — okrążając go z trzech stron — przepływają w kierunku północno-zachodnim rzeki Rządza i Czarna.

Miejscowość tę omijają biegnące w odległości ok. 15 km od niej szlaki kolejowe: Warszawa—Siedlce—Terespol i Warszawa—Małkinia—Biały-stok. Przechodzą natomiast przez Stanisławów następujące szlaki komunikacyjne: w kierunku wschodnim szosa Warszawa—Okuniew—Węgrów i w kierunku północnym szosa Mińsk Mazowiecki—Łochów.

Teren, na którym położony jest Stanisławów, do czasu wykształcenia się podziału administracyjnego Mazowsza na ziemie i powiaty, stanowił najbardziej wysuniętą ku wschodowi część ziemi warszawskiej, graniczącej tu od wschodu z ziemią liwską, a od południa z ziemią czerską.

Sieć osiedleńcza na tym terenie krystalizuje się i zagęszcza stosunkowo późno w porównaniu z Mazowszem zachodnim (lewobrzeżnym), bo dopiero w ciągu XV i pierwszej połowy XVI wieku¹¹. W okolicach tych na dużych przestrzeniach zalegały jeszcze w tym okresie puszcze i bory, do których z trudnością docierało osadnictwo, wybierając tereny bardziej pagórkowate i urodzajne. Trzeba jeszcze dodać, że do czasu pewnego ustabilizowania się stosunków polsko-litewskich obszar ten nie był atrakcyjny dla ruchu kolonizacyjnego.

Kolonizacja na te tereny wywodziła się głównie z przeludnionych ziem nadwiślańskich (płockiej, wyszogrodzkiej i zakroczymskiej)¹². Dodatkowym bodźcem dla ruchu kolonizacyjnego od drugiej połowy XVI w. był też szybki wzrost miasta Warszawy, wpływający równocześnie na intensyfikację życia gospodarczego tych stron. Kolonizacja sprzyjała rozwojowi sił wytwórczych, a ich wzrost, począwszy od XV stulecia, powodował na obszarze omawianego Mazowsza (a więc na terenie, gdzie był położony Stanisławów) stopniowy rozwój wymiany towarowej, przede wszystkim produktów rolnych i leśnych, oraz prymitywnego jeszcze w tym okresie rzemiosła¹³.

Obok osad leśnych powstają coraz liczniejsze osiedla rolnicze, lokując się na najżyźniejszych glebach o większej zawartości gliny. W wielu przypadkach zaczęły one później pełnić także funkcje osiedli targowych. Do czasów późnego średniowiecza rozłożone one były właściwie tylko wzdłuż Wisły (bądź w jej sąsiedztwie) jako szlaku komunikacyjnego¹⁴.

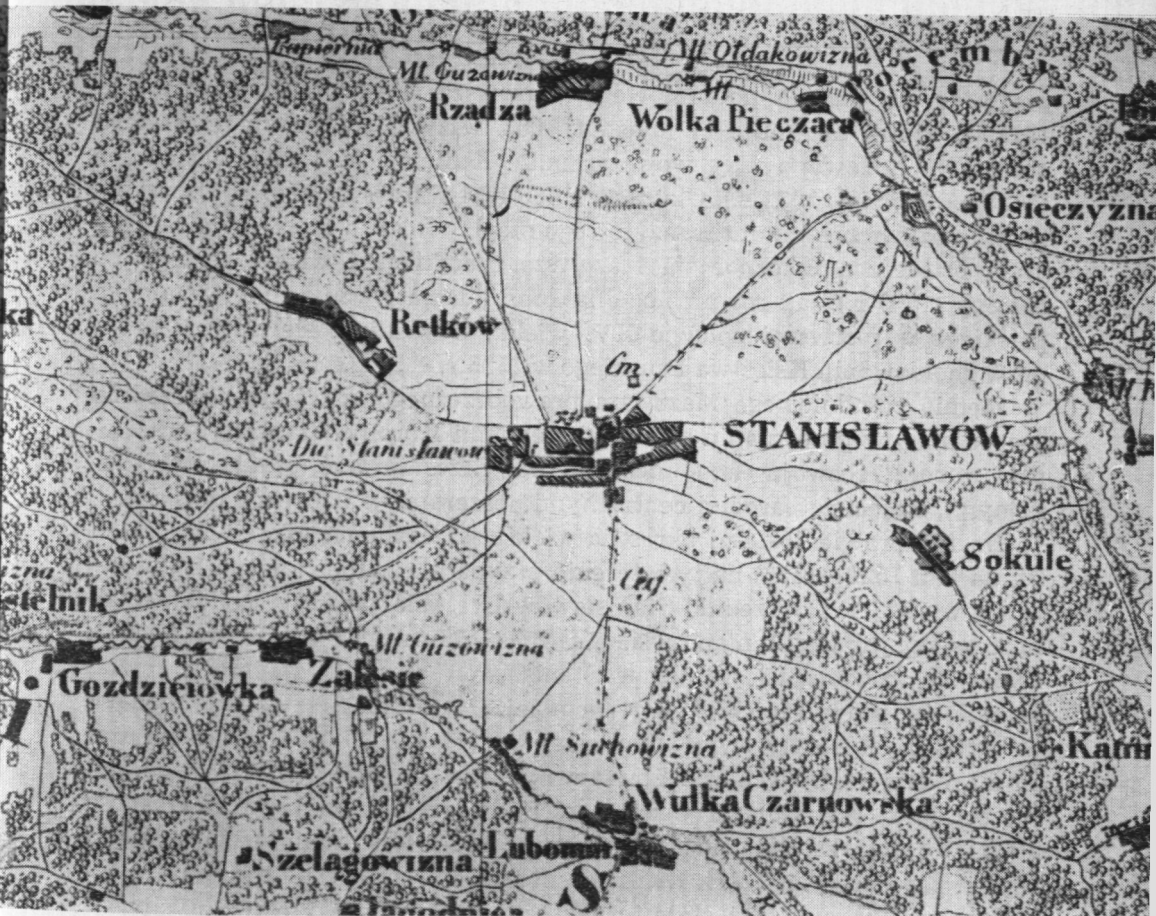
Spośród osiedli targowych, opartych już nie tylko o Wisłę i dogodne

¹¹ J. Wiśniewski, Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XIV do połowy XVII w., w: „Acta Baltico-Slavica” 1964, t. I, s. 123; por. też M. Benko, Dawne ośrodki miejskie, s. 205—206.

¹² Cztery wieki Mazowsza, s. 21.

¹³ M. Benko, Dawne ośrodki miejskie, s. 205.

¹⁴ Tamże.



Ryc. 1. Fragment mapy kwatermistrzostwa (1822—1843)

przeprawy na rzece, a powstałych na omawianym terenie, wymienić można Latowicz (znany już ok. 1300 r.), Mińsk, Jakubów, Ceglów i inne, z charakterystycznymi wrzecionowatymi placami targowymi.

W wyniku nasilenia kolonizacji wewnętrznej w XV—XVI wieku następują poważne zmiany w zagospodarowaniu terenu południowego Mazowsza prawobrzeżnego, czego przejawem są bardzo liczne lokacje miast i erekcje parafii¹⁵, prawie wyłącznie z tego okresu pochodzące.

Proces ten przebiegał tutaj w kilku etapach, przedzielonych okresami dłuższych przerw. Rozpoczynająca go lokacja czterech miast: Garwolina, Liwu, Mińska i Latowicza — w latach 1420—1423 — wiąże się zapewne z okresem pewnej stabilizacji politycznej po zwycięstwie pod Grunwaldem i po unii horodelskiej z Litwą (1413 r.). Największa fala lokacji miejskich

¹⁵ Tamże, s. 206; por. też S. Herbst, *Miasta i mieszczaństwo Renesansu polskiego*, Warszawa 1954, s. 7.

przypada na terenie południowego Mazowsza prawobrzeżnego na lata 1521 — 1558 i obejmuje 17 miast, tj. 68% wszystkich lokacji miast tego obszaru¹⁶. Lokowano więc wówczas m.in. Kuflew (ok. 1521 r.), Siennicę (1526 r.), Kołbiel (1532 r.), Okuniew (1538 r.) i Karczew (1548 r.). Sprzyjało temu ożywienie handlu tranzytowego między Rosją a rynkami zachodnimi¹⁷, ostateczna inkorporacja Mazowsza czerskiego i warszawskiego do Korony (1529 r.), jak również ogólna konsolidacja i wzmocnienie państwa polskiego w pierwszej połowie XVI wieku, wyrażające się między innymi w zhołdowaniu Księstwa Pruskiego w 1525 r.

Ziemie południowego Mazowsza prawobrzeżnego, zacofane poprzednio gospodarczo w porównaniu z innymi ziemiami Korony, uzyskują teraz lepsze warunki rozwoju ekonomicznego oraz przestają być terenami peryferyjnymi, stając się bardziej centralnymi obszarami w państwie polskim.

Na ten prawie 40-letni okres największego nasilenia lokacji miejskich (tj. na lata 1521—1558) na tym terenie przypada również lokacja Stanisławowa w 1523 r. Poprzednio Stanisławów był wsią targową, podobnie jak inne wyżej już wspomniane wsie (osady) — Mińsk czy Jakubów. Wieś ta zwała się wówczas Cisek; nazwę Stanisławów przyjęła dopiero z chwilą nadania jej praw miejskich, o czym niżej. Po raz pierwszy Cisek, będący wówczas osadą leśną, wymieniony jest w 1361 r.¹⁸ W XIV wieku należał on do rodziny szlacheckiej z Łowczewa. Istniał tu już wtedy młyn rudny. Na początku XV stulecia Cisek przechodzi drogą zamiany na własność Janusza I, księcia mazowieckiego. Książę ten w dniu 30 grudnia 1418 r. przenosi wieś Cisek na prawo niemieckie¹⁹. Sołtys otrzymuje cztery łany pod uprawę. Powstaje tu wówczas także książęcy dwór myśliwski oraz przydrożne targowisko. Cisek rozwija się szybko dzięki swemu położeniu na ważnym szlaku handlowym z Warszawy do Liwu — 35 km od stolicy, tj. mniej więcej w połowie odległości między tymi miejscowościami. Rozwój ten stymulują głównie jego funkcje targowe. Doprowadzają one w konsekwencji do nadania tej wsi prawa miejskiego chełmińskiego — *prout ipsorum ius Theutonicum seu culmense postulat*. Dokument nadający wsi Cisek (Cissek, Cizek) to prawo zostaje wystawiony 2 maja 1523 r.²⁰

Wystawcami byli ostatni książęta mazowieccy: Stanisław, żyjący w latach 1500—1524, i Janusz III, żyjący w latach 1502—1526. Stani-

¹⁶ M. Benko, Dawne ośrodki miejskie, s. 208.

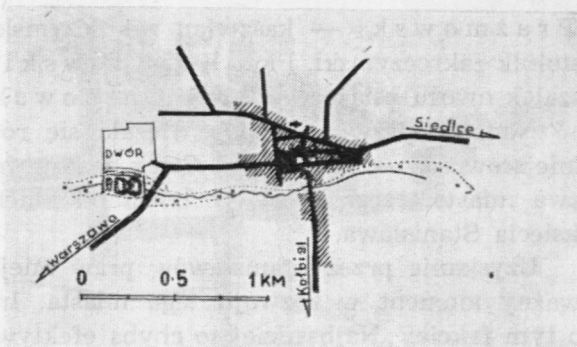
¹⁷ A. Wawrzyńczyk, Studia z dziejów handlu Polski z Wielkim Księstwem Litewskim i Rosją w XVI wieku, Warszawa 1956, s. 117.

¹⁸ Miasta polskie w Tysiącleciu, Warszawa 1967, t. II, s. 515 (hasło: „Stanisławów”).

¹⁹ *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, wyd. T. Wierzbowski, t. IV, cz. 2 (dalej: MRPS).

²⁰ AGAD, MK, nr 32, k. 160—161; por. też AGAD, KRSW, sygn. 459, k. 197—200.

Ryc. 2. Schemat planu miasta Stanisławowa



sław panował stosunkowo krótko, około 6 lat, i zmarł w niejasnych okolicznościach (podobnie jak jego brat Janusz III), a do czasu jego dojścia do pełnoletności rządy sprawowała jako regentka księżna Anna Radziwiłłówna — matka obu książąt²¹.

Przywilej lokacyjny miasta ustalał dlań zasady prawno-ustrojowe i gospodarcze. W części prawno-ustrojowej przywilej nadawał miastu prawo jurysdykcji miejskiej, wyłączając spod niej tylko szlachtę i rycerstwo (*nobiles et milites*).

W części gospodarczej przywilej ustanawiał w mieście targi cotygodniowe w każdy poniedziałek i trzy roczne jarmarki w następujące dni: w środę przed czwartą niedzielą wielkiego postu, na święto św. Piotra i Pawła (29 czerwca) i na święto św. Katarzyny (25 listopada). Nadaje także prawo wybudowania łaźni, woskolejni, wagi oraz postrzygalni sukna, z przeznaczeniem dochodów z tego na rzecz miasta.

W łaźni wybudowanej „na użytek i dla wygody mieszkańców miasta” mieli prawo kąpania się raz w tygodniu urzędnicy książęcy (*provisores*) wraz ze swoją służbą, bez żadnej opłaty.

Przywilej lokacyjny nakładał także na mieszkańców podatki i ustalał ich wysokość:

1. podatek gruntowy płacony księciu i jego następcom co roku na święto św. Marcina (11 listopada) w wysokości 30 groszy i 7 korcy owsa z każdej włóki (*mansus*) posiadanej i uprawianej ziemi;
2. podatki z domów i od rzemiosł (*ab artificibus*) płacone zgodnie ze zwyczajami innych miast mazowieckich (książęcych);
3. podatek od warzenia piwa;
4. podatek od wagi miejskiej.

Przywilej lokacyjny nakładał też wysokość kar: „główszczyzny” i za pobicie, które były płacone stronie poszkodowanej i miastu. Świadcami omawianego wyżej dokumentu lokacyjnego byli m.in.: Wawrzyniec

²¹ Por. Cztery wieki Mazowsza, s. 10—12; K. W. Wójcicki, Ostatni książęta mazowieccy, w: „Tygodnik Ilustrowany” 1862, nr 138 i 139.

Prażmowski — kasztelan zakroczymski, Marcin z Obór — stolnik zakroczymski, Piotr Kopytowski — podkomorzy czerski, marszałek dworu książęcego, i Jan Chynowski — sędzia czerski.

Nadanie praw miejskich wiązało się również ze zmianą nazwy tej miejscowości — odtąd wieś Cisek zostaje miastem Stanisławowem. Nazwa miasta, rzecz jasna, pochodzi od imienia jednego z założycieli — księcia Stanisława.

Uzyskanie przez Stanisławów praw miejskich stanowiło jednocześnie ważny moment w rozwoju tego miasta. Irena Gieysztorowa tak pisze o tym fakcie: „Najbardziej to chyba efektywna lokacja szesnastowieczna. W przeciągu niecałych bowiem czterdziestu lat nikomu nie znana osada Cisek we wschodnim zawiślańskim kącie ziemi warszawskiej wyrosła na jedno z najludniejszych miast Mazowsza”²².

Lokacja Stanisławowa zapoczątkowała jego rozwój urbanistyczny i gospodarczy, z czym szedł w parze szybki wzrost ludnościowy. Spójrzmy więc na czynniki powodujące rozrost miasta i rozpatrzmy pierwszy etap jego rozwoju trwający od lokacji w 1523 r. do czasu zniszczeń spowodowanych najazdem szwedzkim. Podstawowym czynnikiem decydującym o rozwoju Stanisławowa było jego położenie na uczęszczanym szlaku handlowym biegnącym:

1. z Warszawy przez Liw, Drohiczyn—Bielsk—Grodno na Litwę,
2. z Warszawy przez Liw, Drohiczyn do Brześcia Litewskiego i dalej do Moskwy,
3. z południa od strony Kołbieli.

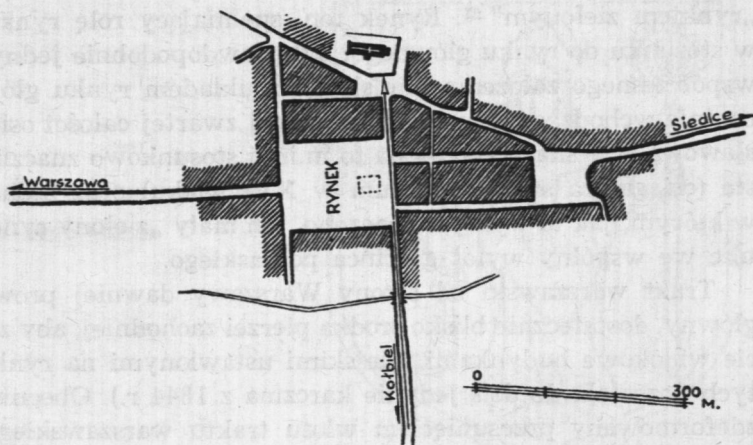
Jak już zaznaczono, Stanisławów leżał w połowie drogi między Warszawą a Liwem; tu więc zapewne było miejsce postojowe i prawdopodobnie także możliwość noclegów. Te okoliczności sprzyjały równocześnie wymianie handlowej — oczywiście obok handlu obsługującego rynek lokalny i usług. Ważnym czynnikiem w rozwoju Stanisławowa była także troskliwa opieka królowej Bony (1491—1557), a później biskupa płockiego, Andrzeja Noskowskiego (1492—1567), pod których zarządem pozostawał. Do czynników również decydujących o szybkim rozwoju Stanisławowa należały przywileje królewskie potwierdzające bądź rozszerzające (1570 r.) jego prawa miejskie. Przywileje te uzyskało miasto kolejno w latach: 1533, 1570, 1578, 1591, 1633, 1650²³.

Przywilej Zygmunta Augusta z 1570 r. zezwalał mieszczanom Stanisławowa na wolny wyrąb i wypas bydła w okolicznych lasach oraz zmniejszał ich powinności wobec starostów.

²² Cztery wieki Mazowsza, s. 61.

²³ Por. Opisanie historyczne oraz topograficzno-statystyczne Miasta Narodowego Stanisławowa, AGAD, KRSW, sygn. 459. Trzeba tu zaznaczyć, że przywileje miejskie Stanisławowa były potwierdzane jeszcze w 1723, 1746 i 1779 r.

Ryc. 3. Rynek
główny
i „rynek zielony”
w Stanisławowie



Sam fakt założenia Stanisławowa już w okresie Odrodzenia nie pozostawał bez wpływu na jego ukształtowanie przestrzenne²⁴. Lokacja przestrzenna nawiązuje tu do nowych koncepcji miasta renesansowego, koncepcji, których wzory można znaleźć pośród wielu miast mazowieckich lokowanych na początku XVI w. Szczegółowa analiza układu urbanistycznego Stanisławowa pozwala stwierdzić tu cechy osiowego niegdyś rozwiązania centralnego założenia miejskiego, jakim był rynek główny na osi traktu Warszawa—Liw²⁵. Od południowej strony rynku, w niedalekiej od niego odległości, płynęła struga prawdopodobnie w kierunku zachodnim i już poza granicą miasta łączyła się zapewne z sadzawką przy dworze. Rynek stanisławowski miał wymiary ok. 130 × 160 m. Tak duże rozmiary rynków były, obok otwartego charakteru, cechą charakterystyczną miast południowego Mazowsza prawobrzeżnego. Miasta te, choć karłowate gospodarczo, miały stosunkowo szerokie założenia przestrzenne, z dużymi rynkami, często ponad miarę rynków dawnych stolic książęcych Płocka (rynek o wymiarach 70 × 140) i Warszawy (rynek o wymiarach 70 × 94). Rynki miast południowego Mazowsza prawobrzeżnego obliczone były na kilkudniowe w ciągu roku zjazdy jarmarczne bądź też sezonowy skup zboża²⁶.

Traktowi Warszawa—Liw po wschodniej stronie rynku stanisławowskiego odpowiadają dwa symetrycznie przeprowadzone ciągi ulic: Senatorska i Siedlecka. Ulicami tymi służył z rynku głównego ruch ku wschodowi na gościniec podlaski (kierunek Stanisławów—Grębków—Siedlce). Między ulicami Senatorską i Siedlecką znajdował się mały rynek zwany

²⁴ O formie przestrzennej wsi Cisek nic nie wiadomo.

²⁵ M. Benko, Dawne ośrodki miejskie, s. 219.

²⁶ S. Herbst, Miasta i mieszczaństwo Renesansu polskiego, s. 19.

„rynkiem zielonym”²⁷. Rynek ten, spełniający rolę rynku pomocniczego w stosunku do rynku głównego, był prawdopodobnie jednym z elementów współczesnego założenia miejskiego z układem rynku głównego i równocześnie wchodzącym w skład jednolitej zwartej całości osiedleńczej Stanisławowa²⁸. Wskazywałaby na to m.in. i stosunkowo znaczna wielkość miasta (osiągająca swe maksimum w XVI wieku) oraz układ funkcjonalny, w którym, jak to wyżej zaznaczono, ten mały „zielony rynek” wiązał kilka ulic we wspólny wylot gościńca podlaskiego.

Trakt warszawski od strony Warszawy dawniej prowadził na rynek główny, dostatecznie blisko środka pierzei zachodniej, aby znaleźć zamknięcie widokowe budynkami miejskimi ustawionymi na rynku (z budynków tych pozostała do dziś jedynie karczma z 1844 r.). Obecnie układ ten jest zdeformowany przesunięciem wlotu traktu warszawskiego nieco ku południowi dla bezpośredniego powiązania z obecną ulicą Siedlecką. Nastąpiło to przy okazji przebudowy starego traktu na szosę na początku bieżącego stulecia. Na dokonanie tego przesunięcia wskazuje również między innymi deformacja przyległych do traktu działek budowlanych²⁹.

Oprócz zamknięcia widokowego od strony zachodniej, również gościńiec prowadzący od Stanisławowa z południa (od Koźbieli) miał zamknięcie widokowe w postaci bryły kościoła farnego. To zamknięcie na osi ulicy Kościelnej, biegnącej od rynku ku północy, stwarzało doskonałe warunki oglądania kościoła w pełnym słońcu.

Trzeba tu zaznaczyć, że wznoszenie budowli monumentalnych na zamknięciu osi widokowych stanowiło element nowego rozplanowania miast renesansowych³⁰. Na południowym Mazowszu prawobrzeżnym przykłady zamknięcia osi widokowych kościołem, oprócz Stanisławowa, spotykamy jeszcze m.in. w Siennicy i Mińsku.

Znaczną rolę w układzie przestrzennym Stanisławowa odegrał też „dwór wielki przez nieboszczkę królową Starą św. p. zbudowany”, czyli przez królowę Bonę. Zlokalizowany był już poza centrum Stanisławowa, w oparciu o trakt warszawski, przekraczający w tym miejscu strugę dochodzącą tu (po okrążeniu miasta) od strony południowej. Był to dogodny punkt topograficzny zarówno pod względem obronności, jak i wygody.

²⁷ O „rynku zielonym” wspomina jeszcze w 1820 r. „Opisanie historyczne oraz topograficzno-statystyczne Miasta Narodowego Stanisławowa”, por. AGAD, KRSW, sygn. 459, s. 197—200.

²⁸ M. B e n k o, Dawne ośrodki miejskie, s. 213.

²⁹ Symetria pierwotnego założenia — wlotu traktu warszawskiego na główny rynek — widoczna jest na mapie z 1891 r. w skali 1:25 000. Zaburzenia w układzie działek spowodowane późniejszym przesunięciem tego wlotu ku południowi widoczne są m.in. na zdjęciu pomiarowym z 1945 r., dokonanym przez mierniczego A. K u c h a r c z y k a; por. M. B e n k o, Dawne ośrodki miejskie, s. 220.

³⁰ S. H e r b s t, Miasta i mieszczaństwo Renesansu polskiego, s. 21.

Ryc. 4. Stanisławów. Herb miasta



Przykłady podobnych lokalizacji dworów pana feudalnego w oparciu o ciek wodny spotykamy m.in. w Latowiczu, Mińsku i Okuniewie ³¹.

W tak rozplanowanym mieście jedyną budowlą murowaną był kościół parafialny pod wezwaniem Św. Jana Chrzciciela i Św. Stanisława Biskupa i Męczennika, wybudowany w stylu późnogotyckim ok. 1530 r. z inicjatywy księdza Stanisława Szymborskiego — kanonika warszawskiego, późniejszego proboszcza stanisławowskiego ³². Nadanie kościołowi imienia Św. Stanisława biskupa (zmarłego w 1579 r.) wiąże się z imieniem jednego z założycieli miasta, księcia Stanisława Mazowieckiego ³³.

W herbie miasta również widzimy św. Stanisława biskupa, stojącego w pontyfikalnym stroju, z pastorałem w ręku i Piotrowiną u stóp ³⁴. Murowany kościół stanisławowski miał 96 łokci długości i 24 szerokości ³⁵. Był

³¹ M. Benko, Dawne ośrodki miejskie, s. 214.

³² Archiwum Parafii w Stanisławowie, s. 1—4; Liber omnium documentorum, s. 1—4, 44; Xiega wizyt, s. 11—12.

³³ M. Gumowski, Herby miast województwa warszawskiego, Warszawa 1938, s. 56.

³⁴ Pieczęcią z takim herbem (38 mm średnicy) posługiwano się jeszcze w XVIII wieku. W XIX stuleciu herbu tego nie używano, umieszczając na pieczęciach miasta godło Księstwa Warszawskiego, Królestwa Kongresowego, Rosji i guberni warszawskiej. W 1847 r. w Królestwie Kongresowym przeprowadzono urzędowe ustalanie herbów miast. W projekcie herbu miasta Stanisławowa z 1847 r., przedstawionego władzom do zatwierdzenia, nie umieszczano już u stóp biskupa Stanisława Piotrowiny. Biskup jest tam przedstawiony na niebieskim tle, ubrany na biało, ze złocieniami w purpurowej kapie. Por. M. Gumowski, Herby miast województwa warszawskiego, s. 56.

³⁵ Podawano różne wymiary kościoła i tak np.: 95×22, 95×24, 96×24 łokcie, najczęściej jednak podawano wymiary 96×24 łokcie. Archiwum Parafii w Stanisławowie; Liber omnium documentorum, s. 46; Xiega wizyt, s. 1; por. też B. Bieniewska, Stanisławów — zapomniana fundacja, s. 263.

kościółem jednonawowym, orientowanym, „bez kaplic i filarów”. Posiadał chór wielki i mały, zakrytą i skarbiec. Wejście główne było od zachodu. Oprócz niego, były jeszcze dwa inne wejścia: północne od plebanii i południowe od strony miasta. Do tego wejścia dobudowana była kruchta. Kościół ten nie był jednak pierwszym kościołem zbudowanym w Stanisławowie, starszy od niego był drewniany kościółek pod wezwaniem Św. Ducha. Trudno jest obecnie ustalić lokalizację tego kościółka i dokładną datę jego budowy. Był on zbudowany prawdopodobnie jeszcze przed erekcją parafii stanisławowskiej (która nastąpiła w 1525 r.), o czym świadczyłby fakt nadania mu już 8 maja 1524 r. przez książąt mazowieckich, Stanisława i Janusza, pięciu łanów chełmińskich gruntu (w tym trzy wykarczowane, a dwa porośłe jeszcze lasem ³⁶).

Kościółek Św. Ducha był budowlą niedużą, jednak do czasu zbudowania Kościoła Św. Jana Chrzciciela i Św. Stanisława spełniał rolę kościoła parafialnego, a od 1559 r. szpitalnego, nie odgrywając w życiu miasta w okresie późniejszym poważniejszej roli ³⁷. Trzeba tu zaznaczyć, że erekcja parafii stanisławowskiej nastąpiła 6 października 1525 r., tj. dwa lata po nadaniu praw miejskich Stanisławowi. Wówczas to biskup płocki, Rafał Leszczyński, na prośbę księcia Janusza III „dla ułatwienia częstego uczęszczania do kościoła z powodu wielkiej odległości od sąsiednich kościołów, złych dróg — — w mieście Stanisławowie — — pod wezwaniem Św. Jana Chrzciciela i Św. Stanisława Męczennika — — postanowił i parafię erygował” — — ³⁸.

Nowo erygowanej parafii została nadana dziesięcina snopowa z 80 łanów uprawianych przez mieszczan stanisławowskich oraz przez chłopów wsi: Głęboczyca, Brzozowica, Retków, Czarna i Złota ³⁹. Pierwszym proboszczem był ksiądz Jan Majewski. Po jego śmierci proboszczem stanisławowskim zostaje wyżej wspomniany ksiądz Stanisław Szymborski. Proboszcz ten oprócz kościoła murowanego do 1542 r. wybudował w Stanisławowie „90 domów i mieszczan w nich osadził” ⁴⁰, prawdopodobnie na poświętnem. Był to początkowy okres znacznego rozwoju tego miasta.

³⁶ MRPS, t. IV, cz. 1; por. też Archiwum Parafii w Stanisławowie; Liber omnium documentorum, s. 12—27.

³⁷ Stwierdzenie zawarte w „Opisaniu historycznym oraz topograficzno-statystycznym Miasta Narodowego Stanisławowa” (AGAD, KRSW, sygn. 459), jakoby ten „pierwotny” kościół został rozebrany zaraz po zbudowaniu nowego, murowanego kościoła, jest mało prawdopodobne, wobec świadectwa lustracji 1660 i 1695 r. Kościółek Św. Ducha został zrujnowany w czasie wojen szwedzkich.

³⁸ Archiwum Parafii w Stanisławowie, Liber omnium documentorum, s. 1—4.

³⁹ Archiwum Parafii w Stanisławowie, Xięga wizyt, s. 11.

⁴⁰ Tamże.

Przyjrzyjmy się jednak bliżej, jak wyglądała zabudowa i stan gospodarczy miasta w dalszych latach XVI wieku. Na wstępie trzeba zaznaczyć, że Stanisławów od 1542 r. przechodzi drogą zamiany w ręce królewskie. Król Zygmunt Stary mianowicie nadaje proboszczowi stanisławowskiemu 10 łanów gruntu we wsi Chojny „alias Czarna”, leżącej w pobliżu Stanisławowa, w zamian za 5 łanów gruntu w Stanisławowie, należących do kościoła stanisławowskiego⁴¹. Stanisławów dostaje się pod troskliwą opiekę królowej Bony zarządzającej mazowieckimi królewszczyznami stanowiącymi oprawę jej „wdowiego” wiana⁴². Wybudowała ona tu „dwór wielki” z folwarkiem; poza tym w dobrach do niej należących wprowadziła różnorakie zmiany, zwiększające w nich dochodowość. Po śmierci Bony dzierżawcą miasta Stanisławowa i kilku okolicznych wsi⁴³ od 1557 r. zostaje biskup płocki Andrzej Noskowski i jego bratankowie Florian i Andrzej. Stanisławów staje się odtąd siedzibą starosty niegrodowego, czyli dzierżawcy dóbr królewskich. Warto tu wspomnieć, że biskup Andrzej Noskowski zgromadził w swym ręku największą ilość tenut królewszczyzn mazowieckich, a mianowicie 8, z ogólnej liczby ok. 70, stanowiących dobra królewskie na Mazowszu. Należał on obok biskupa chełmińskiego Adama Pilichowskiego i ks. Andrzeja Świeborowskiego, starosty orzeckiego, do tych przedstawicieli kleru epoki Renesansu, którzy oprócz działalności religijnej wykazywali znaczne talenty gospodarskie i z tego tytułu mogą być zaliczani, tak jak Gostomski, do wybitnych agronomów mazowieckich XVI wieku.

Stanisławów, zarządzany więc przez tak „wzorowego gospodarza”, jak określa Andrzeja Noskowskiego Irena Gieysztorowa⁴⁴, w latach 50 i 60-ych XVI wieku rozwijał się bardzo pomyślnie. W 1564/65 było tu już 416 „domów pustych, osiadłych i siedlisk nie zabudowanych” (oprócz domów libertowanych), a zaledwie kilka lat później, w 1569 r., już 491 „domów wszystkich i siedlisk nie zabudowanych”⁴⁵. Oczywiście wszystkie te domy były drewniane. Drzewa budulcowego było tu bowiem pod dostatkiem; stopień zalesienia na tym terenie był bardzo wysoki. Jednocześnie wobec braku, poza głazami narzutowymi, kamienia naturalnego, rodzimego, drzewo było tu budulcem podstawowym, a nawet przez parę stuleci wyłącz-

⁴¹ MRPS, t. IV, cz. 3.

⁴² Tamże.

⁴³ Były to wsie: Sokole (Sokule), Wiśniewo, Turek, Kamionka, Głęboczyca, Rynia, Porzuca (Borucza), Rządza (Złoto Rządza) i Cisówka — położone w parafiach Stanisławów i Wiśniewo.

⁴⁴ Cztery wieki Mazowsza, s. 33.

⁴⁵ I. Gieysztorowa, A. Zaboklicka, Lustracja województwa mazowieckiego 1565, cz. II, Warszawa 1968, s. 190; AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, sygn. XLVI, nr 1438, s. 134—138; Rejestr starostw i dzierżaw Jego Królewskiej Mości, województwa mazowieckiego, rewidowanych roku Bożego 1569.

nym. Do budowy kościoła murowanego w Stanisławowie trzeba było np. uruchomić na miejscu cegielnię.

Szybki wzrost Stanisławowa szedł oczywiście w parze z rozwojem rzemiosła i jego specjalizacją. Według danych lustracji z 1564/65 w mieście tym było 263 rzemieślników różnych specjalności płacących czynsz i 79 piwowarów, którzy czynszu nie płacili. Zróżnicowanie zawodowe (21 specjalności) tej wysokiej liczby rzemieślników wskazuje na intensywny rozwój gospodarki miejskiej. Najliczniejszą grupę wśród rzemieślników stanowili piwowarowie, warzący piwo w dużych ilościach na zbyt. Dodać tu trzeba, że piwowarowie stanowili w ogóle najliczniejszą grupę wśród rzemieślników Mazowsza. Świadczyło to o masowym zapotrzebowaniu, jak i o rentowności propinacji. Wyróżnia się też znaczna liczba rzemieślników o zawodach konsumpcyjnych obsługujących jednocześnie rynek lokalny, a więc piekarzy (90), prasołów (26) trudniących się rozprawdaniem soli oraz rzemieślników o specjalizacji odzieżowej, którą reprezentują: krawcy (10), szewcy (33), „włókiennicy” (9), kuśnierze (11).

Mniej liczną grupę stanowili rzemieślnicy związani z wyrobem artykułów codziennego użytku (obsługujący jednocześnie transport), a więc bednarze (4), kowale (6), stolarze (6), ślusarze (5), rymarze (2), a tutejsze wyroby metalowe były eksportowane na południe poza granice Polski. Wyjątkiem w tej grupie, jeśli chodzi o liczbę rzemieślników, są kołodzieje, których było aż 33. Stanisławów stanowił największe ich skupisko na Mazowszu, co wiązało się zapewne z łatwiejszym zdobyciem towaru do produkcji i z tym, że miasto to leżało na ważnym szlaku handlowym, jednocześnie było miejscem postoju, gdzie istniało zapotrzebowanie na tego rodzaju usługi.

Rzemiosłem zajmowała się znaczna część ludności Stanisławowa; pozostała znajdowała zatrudnienie w rolnictwie i handlu. Podstawę produkcji rolniczej stanowiły tutaj role miejskie. Obszar rolniczy tego miasta wynosił 52,5 łana, z czego 4 łany należały do wójta, zamienione przez niego w folwark. Według lustracji z 1564/65 r. poza miastem były też 132 ogrody miejskie oraz 8 młynów należących do Stanisławowa⁴⁶. Z rolnictwa utrzymywało się więc ok. 600—800 mieszkańców tego miasta (ok. 130 × 6). Zbyt i wymiana produktów rzemieślniczych i rolniczych odbywały się na cotygodniowych targach i jarmarkach, których, jak już wspomniano, rocznie było w Stanisławowie trzy. Ówczesne jarmarki były przejawem nowej organizacji handlu, zawieszającej monopolistyczne przywileje miejscowych kupców⁴⁷. Choć Stanisławów nie należał do znacznie większych ośrodków eksportu zboża na Mazowszu, to jednak — jak na to wskazują Regestra Thelonei — wywożono stąd, a ściślej z dóbr stanisławowskiego starostwa

⁴⁶ Lustracja województwa mazowieckiego 1565, s. 189—194.

⁴⁷ S. Herbst, *Miasta i mieszczaństwo Renesansu polskiego*, s. 36.



Ryc. 5. Stanisławów. Układ miasteczka wg mapy z 1891 r. Ukazany dawny przebieg wlotu traktu warszawskiego na rynek

niegrodowego, duże ilości zboża. W 1575 r. z dóbr tych wywieziono 75 łąszków zboża⁴⁸. Mniej zboża wywozili mieszcianie stanisławowscy w 1573 r. — 5 łąszków, w 1576 r. — 4 łąszty⁴⁹.

Stanisławów był powiązany handlowo z Warszawą, a kupcy warszawscy od II połowy XVI wieku w zasadzie obsługiwali pod względem skupu i spławu zboża rynek regionalny Warszawy⁵⁰, a więc i Stanisławów. Prawdopodobnie dlatego też kupcy stanisławowscy rzadko wywożą zboże samodzielnie. Podobnie jak w przypadku eksportu zboża, również w przypadku importu śledzi kupcy ze Stanisławowa importują je samodzielnie tylko sporadycznie i w niewielkich ilościach; w 1573 r. kupcy stanisławowscy przywieźli sami 12 beczek śledzi⁵¹.

W latach 60-ych i 70-ych XVI w. jest już silnie zaawansowany proces formowania się warszawskiego regionalnego rynku pracy⁵². W związku

⁴⁸ Regestra Thelonei Aquatici Vladislaviensis saeculi XVI, wydali S. Kutrzeba i F. Duda, Kraków 1915, s. 321, 343.

⁴⁹ Tamże, s. 356, 380.

⁵⁰ T. Chudoba, Z zagadnień handlu wiślanego Warszawy w XVI wieku, w: „Przegląd Historyczny” 1959, z. 2, s. 316.

⁵¹ Regestra Thelonei, s. 522.

⁵² T. Chudoba, Z zagadnień handlu wiślanego, s. 320.

z budową Zamku w Warszawie przybywają więc tu do pracy cieśle z różnych miast, w tym i ze Stanisławowa. Z tego miasta przy budowie Zamku w stolicy w 1569 r. pracowało — 8 cieśli i 5 chłopów do „wybierania cegły”⁵³.

Przedstawiony wyżej na podstawie lustracji 1564 i 1569 r. obraz Stanisławowa świadczy o silnym jego rozwoju gospodarczym na początku drugiej połowy XVI wieku⁵⁴.

Zasięg targowy miasta, odpowiadający rozmiarom rynku lokalnego, przekraczającym tu 5 km, wystarczał bowiem w zupełności do prawidłowego funkcjonowania wymiany towarowej i rozwoju handlu. Nie można tego powiedzieć o innych miastach południowego Mazowsza prawobrzeżnego, np. o Kuflewie, Jeruzalu i Latowiczu, gdzie zasięg targowy spadł poniżej 5 km. Spowodowane to było ich nadmiernym zagęszczeniem, co było skutkiem rozdrobnienia własności feudalnej i praktycznie poważnie ograniczało zasięg targowy tych miast, czyniąc je jednocześnie organizmami karłowatymi gospodarczo⁵⁵.

Świetny rozwój Stanisławowa w XVI wieku znalazł również odbicie w liczbie ludności zamieszkującej to miasto⁵⁶. Przyjmując średnią zaludnienia domu miejskiego na ok. 6 osób, można przypuszczać, że Stanisławów w 1564/65 r., liczący wówczas 416 domów, zamieszkiwało ok. 2500 osób. Był więc średnim miastem mazowieckim tej samej wielkości co Mława, Warka i Wyszogród. Przewyższał natomiast zaludnieniem inne miasta mazowieckie, takie jak np. Ostrołęka (2000 mieszkańców), Liw (2000) czy Garwolin (niecałe 2000 mieszkańców)⁵⁷.

⁵³ M. Hałówna, J. Senkowski, Materiały archiwalne do budowy Zamku Warszawskiego. Rachunki budowy z lat 1569—1572, w: „Teki Archiwalne”, t. II, Warszawa 1954, s. 211, 231.

⁵⁴ Jako dowód rozwoju miasta w tym okresie można tu również przytoczyć wzrastającą wysokość jego dochodów. Według lustracji z 1564/65 dochód z miasta Stanisławowa łącznie z folwarkiem wynosił 584 zł 3 gr 12 den, a w 1569 (według lustracji z tego roku) wzrósł już do 798 zł 5 gr 12 den.

⁵⁵ M. Benko, Kilka uwag o zabytkowych domach podcieniowych, s. 253—254; S. Herbst, Miasta i mieszczaństwo Renesansu polskiego, s. 16.

⁵⁶ A. Pawiński podaje (Źródła dziejowe, t. V, Warszawa 1895, s. 38), że w II połowie XVI wieku Stanisławów opłacał 13 zł szosu. Stosując w przypadku opłacania szosu przyjęty przez Pawińskiego mnożnik 24 mieszkańców na 1 zł szosu, otrzymalibyśmy liczbę jego mieszkańców wynoszącą 312 osób. Jest to liczba nieprawdopodobna, Stanisławów bowiem liczył wówczas ok. 2500 mieszkańców. Odrzucając ową liczbę, 312 mieszkańców Stanisławowa, jednocześnie należy przyjąć słuszne uwagi A. Pawińskiego (Źródła dziejowe, t. 1, Wielkopolska, Warszawa 1883 s. 116), który zastrzega się, że nie zawsze można bezwarunkowo korzystać z tego mnożnika, czasem bowiem mogą wypaść zaskakujące wyniki, jak np. w przypadku miasteczka Budzinka, które w 1578 r. opłaciło 1 złotówkę szosu, z czego nie wynikało, że miało ono tylko 24 mieszkańców.

⁵⁷ Por. Cztery wieki Mazowsza, s. 56—61.

Ryc. 6. Kościół parafialny
w Stanisławowie, maj 1972



Rozwój Stanisławowa w drugiej połowie XVI wieku nie był zapewne już tak szybki, jak w pierwszej połowie tego stulecia. Wyraźnie nie było jeszcze jednak widać znacznego zastoju, co potwierdza Andrzej Święcicki (zmarły w 1611 r.) — autor dzieła „*Topographia sive Masoviae descripti*”, wydanego w Warszawie w 1634 r. Píše on — „Po drugiej stronie Wisły ziemia warszawska rozciąga się szerzej; obejmuje lichą mieścinę Okuniew i Stanisławów. Ostatni jest dobrze zaludniony — —” i dalej: „Przed niedawnymi czasy okolica ta (tzn. Stanisławów — J. T.) lasem była porośnięta, teraz zaś, uprawiana obficie, wydaje zboże”⁵⁸. Ostatni aka-

⁵⁸ Jędrzeja Święcickiego opis Mazowsza (przekład z jęz. łacińskiego, tłumaczono w 1875 r.) zob. W. Smoleński, *Pisma historyczne*, Kraków 1901, t. I, s. 88.

pit świadczy nawet o poszerzeniu areału rolnego w okolicach Stanisławowa.

Załamanie gospodarcze zaznaczające się od przełomu XVI i XVII wieku, a następnie regres gospodarczy Mazowsza, stopniowo nasilający się w pierwszej połowie XVII wieku, wpłynęły zapewne ujemnie na rozwój miast mazowieckich, z tym że regres ten na południowym Mazowszu prawdopodobnym, a więc i na terenie, na którym leżał Stanisławów, zaznaczył się wyraźniej trochę później.

Stanisławów od czasów wojen szwedzkich do końca XVIII wieku

*Zniszczenie Stanisławowa w czasie wojen szwedzkich, w 1712 i 1794 r. —
Ponowna lokacja w 1677 r. — Ludność i zabudowa miasta
w XVII—XVIII w.*

Zanim przedstawimy zniszczenia miasta Stanisławowa w czasie wojen szwedzkich, należy ogólnie omówić ich charakter i skutki, jakie przyniosły one miastom i gospodarce polskiej połowy XVII wieku.

Stanisławów nie był tu bowiem wyjątkiem, a jego dalszy rozwój, podobnie jak rozwój innych miast polskich — stymulowany był ogólnymi zniszczeniami kraju i wiążącym się z tym zahamowaniem rozwoju handlu, upadkiem rzemiosła i ruiną gospodarczą wsi.

Miasta mazowieckie — w związku z ich centralnym położeniem i walkami o stolicę — zostały w czasie najazdu szwedzkiego najbardziej zniszczone⁵⁹. W 1655 r. Szwedzi skierowali atak na Polskę z zamiarem opanowania najpierw Prus Królewskich, a potem reszty Inflant. Jednak już dziesiątego dnia wojny (31 VII 1655 r.) wkroczyli na Mazowsze pod Bielawami. Stąd ruszyli na Łowicz i zajęli go bez walki. 8 września wkroczyli do stolicy, która skapitulowała bez jednego wystrzału. Po przegranej zaś bitwie pod Modlinem 30 września całe północne Mazowsze znalazło się w rękach szwedzkich⁶⁰. Odtąd, zarówno przez stolicę, jak i przez inne miasta mazowieckie jeszcze kilkakrotnie będą przechodziły oddziały wojskowe. Co prawda, wojna dla Mazowsza została zakończona już w 1657 r., a więc wcześniej niż dla pozostałych terenów państwa polskiego, jednakże skutki jej były fatalne. Ofiarą systematycznej dewastacji padały wsie i miasta, palone i niszczone wzdłuż szlaków posuwających się wojsk. Również rabunki i rekwizycje, co prawda nie tak gruntownie wyniszczające, jak bezpośrednie działania wojenne, ale za to powszechniejsze, dopełniły obrazu strat. Dokonywały ich zarówno wojska nieprzyjacielskie, jak i wła-

⁵⁹ I. Gieysztorowa, Cztery wieki Mazowsza, s. 76.

⁶⁰ Tamże.

sne, włącznie ze sprzymierzonymi Tatarami. Na dodatek walki i przemarzone wojsk, głód wśród ludności obciążonej obowiązkiem wykarmienia żołnierza grabieżcy ułatwiały powstawanie i szerzenie się epidemii. „Źródła ówczesne — stwierdza I. Gieysztorowa — malują katastrofalną sytuację ludnościową, łączą nierozzerwalnie dwie główne jej przyczyny: wojnę i będącą w znacznym stopniu konsekwencją wojny — pomór”⁶¹.

Całkowicie zniszczonych przez wojny szwedzkie zostało prawie 10% wsi mazowieckich. Reszta wsi ocalałych po pożodzie wojennej wyszła z niej z bardzo znacznymi stratami. Wiele gospodarstw kmiecych zostało zniszczonych całkowicie lub częściowo w nieruchomościach, inwentarzu żywym i narzędziach produkcji. Ruina gospodarstw chłopskich podważyła funkcjonowanie folwarku uwarunkowanego pracą pańszczyźnianą. Poza tym zniszczenia spowodowały upadek techniki rolniczej i powrót do prymitywnych form gospodarowania. Wieś mazowiecka wyszła z katastrofy „potopu” zrujnowana ekonomicznie tak znacznie, że przez kilka następnych dziesięcioleci nie mogła podźwignąć się z upadku.

Podobnie katastrofalnie wyglądała sytuacja miast mazowieckich po wojnach szwedzkich. Według lustracji z 1660 r. na 43 wymienione tam miasta całkowicie zniszczonych lub spalonych było 15, co stanowi 35%. Liczba domów spadła do 1/5 stanu przedwojennego, tylko niecałe 20% łąnów miejskich było zasianych, reszta leżała odłogiem. Zdewastowane również zostały budynki i urzędy miejskie, takie jak ratusze, łaźnie i postrzygalnie, upadło rzemiosło i handel⁶².

Stanisławów należał do owej grupy 15 miast, które najbardziej ucierpiały⁶³. Został spalony obok takich miast, jak Warszawa, Błonie, Gostynin, Piaseczno i Nur. Obraz tego kwitnącego w dobie Renesansu miasta najlepiej po zniszczeniach wojen szwedzkich ilustruje lustracja z 1660 r.⁶⁴ Lustratorzy zanotowali: „Miasto natenczas jest przez nieprzyjaciela koronnego spalone i wniwecz obrócone, w którym przedtem było domów kilkakaset, teraz tylko 40”. Zniszczenia domów sięgały więc ponad 90% stanu budynków mieszkalnych z 1564 r. Całkowitej dewastacji i zrujnowaniu uległ też kościółek Św. Ducha. Te zniszczenia zabudowy odbiły się oczywiście na jej rozmiarach i na bezpośrednim wyglądzie miasta.

Rzemiosło miejskie Stanisławowa poniosło bardzo dotkliwe straty. Z 263 rzemieślników różnych specjalności wymienionych w lustracji z 1564—1565 r. pozostało w 1660 r. tylko 5, z 80 piwowarów tylko 2. Łażnia i postrzygalnia „spustoszały i natenczas nie masz żadnej”.

Zniszczeniu uległo też 6 spośród 8 młynów należących do Stanisławo-

⁶¹ I. Gieysztorowa, Zniszczenia i straty wojenne, t. II, s. 332.

⁶² Tamże, s. 330.

⁶³ Tamże, s. 330.

⁶⁴ AGAD, ASK, sygn. XLVI, nr 153, k. 215—220.

wa. Był to bardzo wysoki wskaźnik (75%) zniszczeń, zważywszy, że ogółem na Mazowszu wskaźnik zniszczeń tego rodzaju obiektów przemysłowych wynosił 50%⁶⁵. Bezpośrednio po wojnach szwedzkich rzemiosło i urzędzenia miejskie w Stanisławowie prawie więc nie istniały.

O zniszczeniach miasta świadczy też wysokość dochodów, jakie przyniosły one jego posesorom. W 1569 r. dochody z miasta wynosiły 798 zł 5 gr 3 den., a w roku 1660 zaledwie 228 zł 28 gr i 9 den.

Wypada jeszcze zastanowić się, jakie były straty ludnościowe Stanisławowa spowodowane wojnami szwedzkimi. Szacując liczbę ludności przy przyjęciu współczynnika 6 osób na jeden dom, otrzymalibyśmy przy 40 domach zachowanych w tym mieście w 1660 r. liczbę 240 mieszkańców. Współczynnika tego nie można jednak zastosować do okresu bezpośrednio po wojnach szwedzkich, kiedy to pomimo znacznego wyludnienia miast niejednokrotnie mieszkało w jednej izbie nie 6 osób, ale więcej, po prostu z braku mieszkań.

Dodatkową udręką dla ludności była epidemia. W „*Xiędze wizyt kościoła parafialnego stanisławowskiego*” zanotowano: „— — w roku 1658 dopuścił Bóg straszliwe powietrze na cały kray, w którym zostawszy (proboszcz stanisławowski — *J. T.*) z iednym zakonnikiem i dziadem pilnował Kościoła i parafii — — umarłych chował, z swemi pomocnikami zakonnikiem i dziadem kościelnym przeżyli powietrze, które gorzej zniszczyło kraj cały, niezeli wojna szwedzka”⁶⁶. Wzmianka ta świadczy o sile epidemii, jaka panowała w mieście. Wziąwszy ten fakt pod uwagę, można przyjąć, że liczba mieszkańców Stanisławowa po wojnach szwedzkich sięgała 200—400 osób⁶⁷. W porównaniu ze stanem z 1564/65 r. (ok. 2500 mieszkańców) stanowi to więc bardzo znaczny spadek. Zniszczenia w mieście i jego wyludnienie zapewne spowodowały, że praktycznie Stanisławów stał się wsią. Stan zastoju po wojnach szwedzkich trwał prawie dwadzieścia lat.

Ważnym momentem w dziejach Stanisławowa była dopiero ponowna lokalizacja miasta w 1677 r. Wówczas to Stanisław Skarczewski „zakłada miasteczko i one w dobrach swoich dziedzicznych w Xięstwie Mazowieckim w Ziemi Czarskiej leżących, nazwiskiem Stanisławów de novo fundue”⁶⁸.

⁶⁵ I. Gieysztorowa, *Zniszczenia i straty wojenne*, s. 331.

⁶⁶ Archiwum Parafii w Stanisławowie; *Xięga wizyt*, s. 12.

⁶⁷ Por. też. *Miasta polskie w Tysiącleciu*, t. II, s. 515.

⁶⁸ *Volumina legum*, wyd. J. O h r y z k i, Petersburg 1860, t. V. Wyjaśnienia wymaga sprawa użycia przy lokacji Stanisławowa przez Skarczewskiego w 1677 określenia: „zakłada miasteczko w dobrach swoich dziedzicznych”. Wydaje się, że Stanisław Skarczewski był tylko posesorem (dzierzawcą) dziedzicznych dóbr królewskich starostwa niegrodowego stanisławowskiego, w skład którego wchodziło też miasto Stanisławów, a nie właścicielem tego miasta. Potwierdza to fakt, że przy wszystkich lustracjach XVI—XVIII wieku starostwa i wójtostwa stanisławowskiego występuje zawsze określenie „posesor” starostwa i miasta.

Ryc. 7. Stanisławów. Kościół parafialny. Matka Boska z Dzieciątkiem. Rzeźba barokowa z poł. XVIII w.



Miasto miało się rządzić „podług prawa pospolitego”, co niezbyt precyzyjnie określa rodzaj nadawanego prawa miejskiego⁶⁹. Z konstytucji 1677 r. wiadomo tylko, że Stanisławów został zwolniony na 6 lat „od wszelkich podatków publicznych y przechodów żołnierskich”. Wydaje się, że ta ponowna lokacja miasta Stanisławowa była potwierdzeniem praw miejskich przyznanych mu w pierwszej lokacji w 1523 r.

Trzeba podkreślić, że przypadki powtórnych lokacji miejskich znane są również i w innych miastach mazowieckich. Były one powtórnie lokowane, ponieważ po pierwszej lokacji, przeważnie wskutek zniszczeń wojennych bądź klęsk losowych, spadały znowu do rzędu wsi. Stanisław P a z y -

⁶⁹ Wypadki niezbyt precyzyjnego określenia rodzaju nadawanego prawa miejskiego spotykamy w dokumentach lokacyjnych innych miast, m.in. Cegłowa, Stoczka, Kałuszyna, Kutna i Ostrowi. Por. S. Pazyra, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959, s. 202.

ra wymienia w sumie 7 takich miast: Wiskitki, Budziszowice, Nowy Dwór, Magnuszew, Biezuń, Kutno i Stanisławów⁷⁰.

Po ponownej lokacji miasta Stanisławowa tempo jego odbudowy było dalej powolne, co potwierdzają jeszcze XVIII-wieczne lustracje, o czym niżej. Dla końca XVII wieku część informacji o mieście przynosi wizytacja kościoła stanisławowskiego z 1695 r.⁷¹ Był to wówczas w Stanisławowie jedyny kościół. Kościółek Św. Ducha po zniszczeniach w czasie wojen szwedzkich nie był bowiem odbudowany i przestał z czasem pełnić funkcje kościółka szpitalnego, przy którym przedtem były założone specjalne pomieszczenia dla chorych. Przy wizytacyjnym opisie kościoła stanisławowskiego w 1695 r. zaznaczono, że w 1681 r. ksiądz Paweł Czaplica, altarysta i kapelan warszawski, zbudował przy tej świątyni drewniany szpital dla ubogich. Szpital ten zastąpił więc zapewne szpital przy Kościele Św. Ducha. Obok kościoła była dzwonnica, „domostwo stare, które zgorzało, przedtem zwane karczmą plebańską, potem szkołą”, oraz cmentarz ogrodzony parkanem. Wizytacja z 1695 r. przynosi opis dworu plebańskiego, który funkcjonował równolegle z dworem starosty stanisławowskiego, był jednak od niego mniejszy. Dwór plebański był dworem „o dwóch izbach, z komorami, piecami, oknami otworzystymi, drzwiami ośmirgiem na zawiasach, kominkami murowanymi, sienią — — w tyle budynku studnia z żurawiem — — stajnia osobliwa — — w tyle tej stajni obórka — — chlew na bydło i świny z przegrodami, przez podwórze gumno, w którym stodoła dwie, po jednym klepisku”. Obok dworu plebańskiego był ogród i grunty plebańskie.

Przy kościele stanisławowskim — jak o tym wspomina wizytacja z 1695 r. — była nowa szkoła, zbudowana po poprzedniej spalonej, ale „na inszym miejscu”. Innych danych dotyczących samego miasta wspomniana lustracja nie zawiera.

Początek XVII wieku przynosi Polsce dalsze osłabienie. Uwikłana przez niefortunne przedsięwzięcia polityczne Augusta II w wojnę północną — 1700—1721 r. — stała się terenem grabieżczych przemarszów obcych wojsk saskich, szwedzkich, rosyjskich. Mazowsze z racji swego centralnego położenia, a także zajmowania kilkakrotnie Warszawy (która była w 1704 r. miejscem elekcji i koronacji Stanisława Leszczyńskiego) przez Szwedów i Rosjan — było terenem, który znacznie ucierpiał w czasie wojny północnej⁷². Zamieszki i walki wewnętrzne stronników Augusta II ze sprzymierzeńcami Leszczyńskiego dopełniły reszty. Dopiero po klęsce Karola XII pod Połtawą w 1709 r. i powrocie Augusta II na tron pol-

⁷⁰ Tamże, s. 162—163.

⁷¹ Archiwum Parafii w Stanisławowie, Liber omnium documentorum, s. 44—52.

⁷² A. Zahorski, Cztery wieki Mazowsza, s. 156—157.

ski właściwe działania wojenne na Mazowszu ustały, choć wojna północna toczyła się jeszcze długo.

Przez Stanisławów w czasie wojny północnej na przełomie zimy 1705 i 1706 r.⁷³ przechodziły wojska szwedzkie pod dowództwem Karola XII, maszerując na Grodno, gdzie zadały klęskę wojskom rosyjskim. Drugi raz podczas tej wojny Stanisławów był terenem walki. W lipcu 1712 r. miasto przeżywa oblężenie chroniących się tu stronników Stanisława Leszczyńskiego⁷⁴. Były to zapewne resztki grupy dowodzonej przez starostę dobruckiego Sapiehę, która po klęsce pod Grudziądzem cofała się na południe⁷⁵. Fakt oblężenia w Stanisławowie stronników Stanisława Leszczyńskiego przez wojska Augusta II świadczy, że miasto to mogło mieć w owym czasie pewne urządzenia obronne, powiązane z układem topograficznym miasta. M. Baliński i T. Lipiński podają, że Stanisławów był w 1712 r. „nieco obwarowany”⁷⁶. Obwarowanie to mógł stanowić często-kół bądź parkan. Oblężenie Stanisławowa przyniosło szkody miastu⁷⁷. Niestety, nie znamy ich rozmiaru. Podziały one zapewne hamująco na rozwój miasta. W Stanisławowie, mimo jego położenia przy ważnym szlaku handlowym na Litwę, w czasach saskich nie było widać oznak ożywienia. Trzeba tu zresztą dodać, że po wojnie północnej w podobnej sytuacji znajdowała się większość miast polskich, a kryzys gospodarczo-polityczny jeszcze bardziej pogłębił ich upadek. Zastój w rozwoju Stanisławowa najlepiej ilustrują dane dotyczące ilości domów mieszkalnych wznoszonych w tym mieście. Jeszcze w 1775 r.⁷⁸ było ich zaledwie 75, a więc w ciągu 115 lat (od 1660) pobudowano ich zaledwie 35, w tym część to zapewne domy odbudowane po zniszczeniach szwedzkich. W XVIII wieku miasto było w dalszym ciągu siedzibą starosty niegrodowego i miejscem zbierania się sejmików ziemskich⁷⁹. W zasadzie jedynie te fakty nadawały mu większego znaczenia, jako jednemu z ośrodków miejskich ziemi warszawskiej. Posesorem starostwa stanisławowskiego wraz z wójtostwem w Stanisławowie w latach 1762—1775 był Jan Czarniecki, herbu Prus II (potomek Stefana Czarnieckiego z czasów wojen szwedzkich), pułkow-

⁷³ Tamże.

⁷⁴ Por. Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym opisana przez Michała Balińskiego i Tymoteusza Lipińskiego, Warszawa 1843, t. I, s. 483—484; Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i Litwy (dalej: SGKPiL), Warszawa 1891, t. XI, s. 188—189.

⁷⁵ J. Wimmer, Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej (1700—1717), Warszawa 1956, s. 396.

⁷⁶ Starożytna Polska, t. II, s. 483—484; M. Benko, Dawne ośrodki miejskie, s. 212.

⁷⁷ Starożytna Polska, s. 484.

⁷⁸ „Starostwa stanisławowskiego inwentarz podawczy 1775”, AGAD, ASK, sygn. LVI, k. 35.

⁷⁹ SGKPiL, t. XI, s. 189.

nik wojsk litewskich od 1750 r., kasztelan wiski, i od 1762 r. braclawicki⁸⁰. Po jego śmierci w okresie od 1775 do 1781 starostwem stanisławowskim zarządzał Józef Szeptycki, podkomorzy królewski, a po nim Franciszek Xsawery Woyna, generał-major w wojsku koronnym⁸¹. Ostatnim starostą stanisławowskim był Aleksander Koszutski⁸².

Dla końca XVIII wieku informacje dotyczące Stanisławowa przynosi lustracja starostw województwa mazowieckiego z 1789 r.⁸³ Według danych tej lustracji miasto liczyło 98 domów miejskich, 1 dom plebański i 1 dom do „altary należący”. Od 1775 r. w Stanisławowie przybyły więc 23 domy miejskie, co wskazuje na znaczne ożywienie ruchu budowlanego w okresie lat 1775—1789. Zaznaczyło się ono również w budownictwie dworskim. Między 1781 a 1789 r. wspomniany wyżej starosta Franciszek Woyna na swój koszt wybudował nowy browar i nową kuźnię. Browar został „postawiony na miejsce zrujnowanego”, zbudowanego jeszcze w 1746 r. Znajdowała się w nim „po prawej ręce izba browarna, w której trzy kotliny murowane i trzy garnce do plenia wódki ulepione — — po lewej stronie zaś izba z alkierzem dla winiarza — — na tylnym podwórzu stajenka i obora z drzewa tartego, dach gontami podbity, podwórko oparkanione”. Warto dodać, że poprzedni starosta, Józef Szeptycki, przy dworze „wyrobił i wyszlamował pięć sadzawek i kanał łączący prawdopodobnie te sadzawki. Służyły one zapewne do hodowli drobiu wodnego, a może i ryb. Przy dworze była również *austeria* (zajazd) starościńska.

Poczynania te świadczą o ożywieniu gospodarczym, jakie przeżywał dwór stanisławowski w drugiej połowie XVIII wieku. Samo miasto również ożywiło w końcu XVIII wieku swą działalność na niwie politycznej. Dwaj mieszczanie stanisławowscy, Łukasz Skuziński i Michał Gostyński, uczestniczyli w „czarnej procesji” i jako przedstawiciele Stanisławowa podpisali w grudniu 1789 r. — jako jedna z 13 delegacji miast mazowieckich — słynny memoriał do króla w sprawie reform w miastach⁸⁴. Ponadto czynnie uczestniczyli w późniejszych pracach Sejmu Czteroletniego.

Schyłek XVIII wieku był jednak dla Stanisławowa niepomysłny. Po klęsce maciejowickiej (10 X 1794 r.) powstanie kościuszkowskie chyliło się

⁸⁰ Por. A. Boniecki, *Herbarz Polski*, Warszawa 1800, t. III, s. 287, *Złota księga szlachty polskiej*, R. I, Poznań 1879, s. 49.

⁸¹ Por. K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, Warszawa 1845, t. X, s. 426—427; AGAD, *Lustracja starostw województwa mazowieckiego ziemi warszawskiej z r. 1789*, ASK, sygn. XLVI, nr 168, k. 149.

⁸² SGKPiL, t. XI, s. 189.

⁸³ AGAD, *Lustracja starostw z r. 1789*, s. 149—154.

⁸⁴ Por. *Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego*, oprac. J. Woliński, J. Michalski, E. Rostworowski, t. II, Warszawa 1959, s. 357; t. III, Warszawa 1960, s. 46; t. IV, Warszawa 1961, s. 429; *Cztery wieki Mazowsza*, s. 211.

ku upadkowi. Wojska rosyjskie pod dowództwem Suworowa szybko podążyły do Warszawy. W drugiej połowie października 1794 r. zajęły one Stanisławów, niszcząc tam browar, karczmę starościńską, mienie kościelne i zabierając inwentarz żywy⁸⁵.

Te okoliczności na pewno wpłynęły hamująco na oznaki ożywienia rozwoju Stanisławowa w II połowie XVIII wieku. Upadek państwa polskiego w 1795 r. i, co za tym idzie — dostanie się Stanisławowa pod kilkunastoletnie zaborcze rządy austriackie — to dalsze niekorzystne momenty dla dziejów miasta. Zaborcy na przełomie XVIII i XIX wieku nie uczynili bowiem nic, co mogłoby wpłynąć korzystnie na poprawę stanu gospodarczego miast polskich.

Stanisławów w XIX i początkach XX wieku

Miasto w pierwszej połowie XIX w.; próby ożywienia rozwoju, zastój i jego przyczyny. — Ludność i zabudowa. — Utrata praw miejskich 1869 r. — Stanisławów na przełomie XIX i XX w.

Zarówno w pierwszych latach XIX wieku, jak i w dobie autonomicznej Królestwa Polskiego Stanisławów pozostaje nadal na marginesie rozwoju osadnictwa miejskiego Mazowsza. W okresie tym zaszły dość znaczne zmiany w rozwoju miast na terenie Królestwa. Wypada więc najpierw pokrótce wskazać na ich charakter. Odzwierciedlać się one będą bowiem — oczywiście w odpowiedniej skali — także i w rozwoju miasta Stanisławowa.

W okresie Księstwa Warszawskiego hamująco na rozwój miast mazowieckich wpływa wyzysk fiskalny stosowany przez Francję, nieprzerwany prawie stan wojenny (w trakcie którego w kampanii 1806—1807 Mazowsze prawobrzeżne stanowiło główną arenę wojny, doznając wielu zniszczeń) oraz konkurencja rozbudowanego przemysłu Saksonii (związanej z Księstwem osobą panującego), którą rząd Księstwa starał się zwalczać⁸⁶.

Przemiany polityczne i społeczne, jakie wówczas na terenie Księstwa Warszawskiego zachodziły, otworzyły jednak przed miastami drogę rozwoju gospodarczego⁸⁷. Uwidoczni się on jednak dopiero w dobie autono-

⁸⁵ Por. Archiwum Parafialne w Stanisławowie; w *Xiędze wizyt*, s. 12 zaznaczono: „Wojsko do Pragi idące zupełnie wszystko rabowało, cały majątek kościoła, nawet i metryki kościelne zniszczyli, bydło w folwarku i na wsiach całkowicie zabrali — —”; zob. też *Opisanie historyczne oraz topograficzno-statystyczne Miasta Stanisławowa Narodowego*, AGAD, KRSW, sygn. 459.

⁸⁶ *Miasta polskie w Tysiącleciu*, t. II, s. 453; por. też B. Grochulska, *Księstwo Warszawskie*, Warszawa 1966, s. 173.

⁸⁷ Tamże.

micznej Królestwa Polskiego. W okresie tym (1815—1830), dzięki protekcyjnej polityce miejskiej władz Królestwa, podjęto szeroko zakrojone prace mające na celu regulację i przebudowę miast. Proces zmian szedł wówczas w Królestwie w trzech kierunkach⁸⁸: 1 — powstawanie nowych osiedli typu miejskiego; 2 — rozbudowa i ożywienie starych miast oraz 3 — upadek miasteczek, które pozostały na uboczu dokonujących się przemian i traciły stopniowo prawa miejskie.

Proces urbanizacji na Mazowszu, zwłaszcza na Mazowszu prawobrzeżnym, postępował stosunkowo powoli, bowiem chłonność rynku wewnętrznego — uzależniona od stanu ekonomicznego rolnictwa, choć zwiększała się, nie była tak duża, by wyrzec widoczny wpływ na stan miast.

Wróćmy jednak do historii miasta Stanisławowa. Po 1795 r. znalazł się on w obwodzie siedleckim, na terenie tzw. Nowej Galicji (zwanej też niekiedy Galicją Zachodnią), która stanowiła część zaboru austriackiego. Na przełomie XVIII i XIX wieku w mieście tym nie widać oznak ożywienia. Spis ludności przeprowadzony w Księstwie Warszawskim w 1810 r. wykazał w Stanisławowie 735 mieszkańców⁸⁹. Był on wtedy miastem powiatowym, co dodawało mu znaczenia jako lokalnemu ośrodkowi administracyjnemu. Większym od Stanisławowa miastem pod względem ludności był wówczas w powiecie stanisławowskim jedynie Radzymiń, liczący w tymże 1810 r. 915 mieszkańców⁹⁰. Nie został jednak siedzibą powiatu. Prawdopodobnie zadecydowało tu jego mniej centralne położenie oraz to, że znajdował się poza główną drogą wschodnią prowadzącą na Liw.

16 stycznia 1816 r. decyzją namiestnika Królestwa Polskiego Stanisławów zostaje wyznaczony na siedzibę obwodu stanisławowskiego⁹¹. Miasto nie miało jednak odrębnego budynku na pomieszczenie urzędu obwodowego, jak również osobnych mieszkań dla urzędników. Wykorzystał to ówczesny właściciel sąsiedniego Mińska, Stanisław Jezierski, herbu Nowina, i złożony do Komisji Województwa Mazowieckiego zobowiązanie, że w Mińsku na swój koszt wzniesie budynek administracyjny dla urzędu obwodowego, wyjednał zmianę decyzji lokalizacji siedziby obwodu⁹². Decyzją namiestnika Królestwa Polskiego z dnia 6 lipca 1816 r. prze-

⁸⁸ Historia Polski, wyd. II, Warszawa 1958, t. II, cz. II, 1795—1831, s. 229.

⁸⁹ Por. H. Grossman, Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego na podstawie spisów 1808 i 1810 r., w: „Kwartalnik Statystyczny” 1925, z 1, s. 91, tab. XXXIX.

⁹⁰ Tamże.

⁹¹ Akta dotyczące przeniesienia się władz obwodowych z Mińska do Stanisławowa, AGAD, KRSW, sygn. 6348; por. też SGKPiL, s. 188.

⁹² Tamże. Warto tu zaznaczyć, że hr. Jezierski, właściciel Mińska, obietnicy nie dotrzymał i budynku dla siedziby władz obwodowych nie wybudował. W związku z tym, że po jego śmierci i wdowa po nim tego nie uczyniła, Komisja Województwa Mazowieckiego rozważała w latach trzydziestych XIX wieku możliwość przeniesienia

Ryc. 8. Stanisławów. Układ miasteczka wg mapy kwatermistrzostwa WP Królestwa Kongresowego



nosiła siedzibę obwodu stanisławowskiego ze Stanisławowa do Mińska, choć nadal oficjalnie używany był termin — „obwód stanisławowski”. Oczywiście przeniesienie siedziby obwodu do Mińska stwarzało mniej korzystne warunki do rozwoju miasta. Również siedzibę sądu obwodowego ze Stanisławowa przeniesiono do Okuniewa. Stan miasta w tym okresie najlepiej ilustruje „Opisanie historyczne oraz topograficzno-statystyczne Miasta Narodowego Stanisławowa” z 1820 r.⁹³ W tymże roku były tu 103 domy drewniane i 655 mieszkańców. Warto zwrócić uwagę na fakt, że spis z 1810 r. wykazał w Stanisławowie 124 domy mieszkalne i, jak wyżej zaznaczono, 735 mieszkańców. Spadek liczby mieszkańców w okresie 1810—1820 można wytłumaczyć ewentualnymi niedokładnościami spisu w 1810 r. (możliwe zawyżenia)⁹⁴ oraz prawdopodobnym odejściem (ściślej zmianą zamieszkania), szczególnie po 1816 r., części ludności Stanisławowa do innych miast w poszukiwaniu pracy w zawodach pozarolniczych. Bowiemy z rolnictwa, o czym świadczy „Opisanie historyczne”... z 1820 r., trudno było mieszkańcom tego rolniczego miasta, jakim był Stanisławów, żyć.

Wydawać by się mogło, że między 1810 a 1820 rokiem zmniejszyła się również o 21 liczba domów w Stanisławowie (ze 124 na 103), co notabene mogłoby mieć miejsce w wyniku np. pożaru. Bardziej prawdopodobne wydaje się jednak, że przy spisie z 1810 r. popełniono błąd, zawyżając liczbę domów w Stanisławowie o ok. 20. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że o pożarze ani o innej klęsce żywiołowej w Stanisławowie w latach 1810—1820 nie ma wzmianek w „Księgach parafialnych” ani w aktach KRSW z tego okresu. Świadczą o tym także późniejsze dane w „Xiędze wizyt Kościoła parafialnego stanisławowskiego od Roku Pańskiego 1827”⁹⁵, infor-

siedziły władz administracyjnych obwodu stanisławowskiego do innego miasta, m.in. do Radzimina czy Siennicy, które mogłyby zapewnić właściwy lokal na biura i mieszkania dla urzędników.

⁹³ Por. KRSW, sygn. 459.

⁹⁴ Por. H. Grossman, *Struktura społeczna i gospodarcza*, s. 43.

⁹⁵ Archiwum Parafii w Stanisławowie, *Xięga wizyt*, s. 1.

mujące, że w 1827 r. były w Stanisławowie 104 domy i 735 mieszkańców. Rodecki w „Obrazie jeograficzno-statystycznym”⁹⁶ z 1830 r. wymienia liczbę 103 domów i 806 mieszkańców. Również „Tabela miast, wsi i osad Królestwa Polskiego”⁹⁷ z 1827 r. podaje, że w Stanisławowie jest 99 domów i 327 mieszkańców. Wątpliwa wydaje się tu liczba mieszkańców, tym bardziej że wszystkie inne wymienione źródła zgodnie dla lat 1810—1830 podają ich liczbę od 650 osób wwyż.

Można zatem w zasadzie przyjąć, że w Stanisławowie było w latach 1810—1830 ok. 103—104 domów (co wskazuje na całkowity zastój budowlany w tych latach) oraz że liczba ludności w tym okresie wykazywała nieznaczny wzrost.

Spróbujemy wyjaśnić, jakie, obok wyżej wspomnianego przeniesienia ze Stanisławowa siedziby administracyjnej i sądowej, były inne przyczyny zastoju miasta w okresie autonomicznym Królestwa Polskiego.

Najważniejsza z nich, jak się wydaje, to budowa na początku lat 20-ych XIX w. szosy warszawsko-terespolskiej skierowanej przez Mińsk i — co się z tym wiąże — „przeniesienie” handlu na targi i jarmarki do Mińska i pobliskiego Kałuszyna, także leżącego na nowym trakcie⁹⁸. „Opisanie historyczne” z 1820 r. tak ten fakt przedstawia: „Co tydzień w poniedziałek przypada [w Stanisławowie] targ, lecz wcale się nie odbywa, gdyż w pobliskim miasteczku dziedzicznym Kałuszynie liczne w ten sam dzień bywają targi, a zatem w Stanisławowie targi upadły” i dalej „— — targi żadne odbywać się [w Stanisławowie] nie mogą, bo mieszkańcy, będąc rolnikami samymi, nie mieliby dla kogo na targi nawozić różnych artykułów żywności”⁹⁹. Ten rolniczy charakter miasta, brak w nim „fabryk i rękodzieł” (o czym wspomina „Opisanie historyczne” z 1820 r.) upadek handlu powodowały, a jednocześnie ubożenie mieszczan stanisławowskich. Jedynym źródłem ich utrzymania było w 1820 r. „nasze rolnictwo i po części handel deskami, na które drzewo kupują, robią tarcice i do Warszawy wożą”. Zajęcia te jednak przynosiły mieszkańcom stanisławowskim tylko mierne korzyści, byli więc słabi ekonomicznie, a „Opisanie historyczne” z 1820 r. mówi wręcz o „ubóstwie mieszkańców” Stanisławowa.

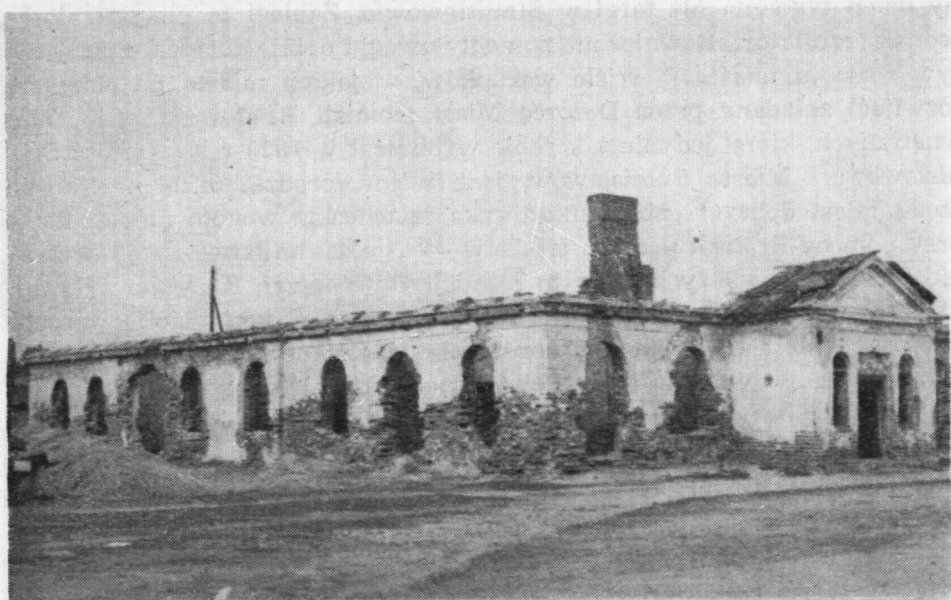
Jak więc próbowano zaradzić trudnościom gospodarczym miasta? Zarówno mieszkańcy, jak i władze miejskie w latach 20-ych i 30-ych XIX wieku „walczyły” o przeniesienie władz miejskich z powrotem do Stanisławowa, co miało stworzyć podstawy rozwoju miasta i „przyciągnąć” tu ~~targi~~. Starano się poza tym, aby targi w Kałuszynie odbywały się w in-

⁹⁶ R. Rodecki, Obraz jeograficzno-statystyczny Królestwa Polskiego, Warszawa 1830.

⁹⁷ Tabela miast, wsi i osad Królestwa Polskiego, z wyrażeniem ich położenia i ludności, t. II, Warszawa 1827.

⁹⁸ Por. AGAD, KRSW, sygn. 6348.

⁹⁹ Tamże, sygn. 459.



Ryc. 9. Stanisławów. Zajazd 1813—1816. Widok południowo-wschodni



Ryc. 10. Stanisławów. Zajazd, elewacja południowa i wschodnia

ny dzień tygodnia niż targi w Stanisławowie. Zabiegi te nie przyniosły jednak rezultatów. Również nie pomogły uwagi i opinie dotyczące perspektyw rozwoju miasta (a ściśle warunków, w jakich miasto mogłoby się rozwijać) składane przez Dozorcę Miast Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, który jedynie tak sobie wyobrażał w 1820 r. przyszłość Stanisławowa: „Miasto Stanisławów, jako wolne, prędzej może przejść do rzędu miast dobrych, niżeli miasteczka szlacheckie wokoło niego leżące, przy pomocy Rządu i podania środków — a te są: najłatwiejsze ulokowanie Władz Obwodowych, jako to Komisji Obwodowej, Kasy Obwodowej, które są ulokowane w Mieście Mińsku szlacheckim, bez widoku wzrostu Onego i polepszenia bytu szczególnych Mieszkańców — Sądownictwa Obwodowego, czyli jako teraz Powiatowego, które Powiatu Stanisławowskiego jest ulokowane w Mieście szlacheckim Okoniewie — Powiatu Sienickiego, w mieście Siennicy. Ze sprowadzeniem Władz Obwodowych do miasta Stanisławowa targi pozostaną. Jarmarki polepszą się — powiększać się będzie ludność — nastąpi zabudowanie miasta wedle przepisów, do którego utoruje się łatwość przez wystawienie cegielni kosztem Kasy Miejskiej”¹⁰⁰.

Stanisławów przeżywał więc zastój ogólny w okresie autonomicznym Królestwa Polskiego. Zwierzchnie władze rządowe nie widziały dlań specjalnych perspektyw rozwojowych i nie bardzo troszczyły się o jego ożywienie i szybszy rozwój.

W aktach KRSW nie udało się odnaleźć — mimo przejrzenia wszystkich poszytów dotyczących Stanisławowa — planu regulacji tego miasta. Być może, te dodatkowe dane z planu regulacyjnego naświetliłyby lepiej stosunek władz do przebudowy i rozwoju miasta. W jednym tylko przypadku¹⁰¹ w aktach KRSW wspomina się, że karczma w rynku „wedle planu regulacji miasta zniesiona być winna, a na tym miejscu inna wybudowana”. Plan ten, poza budową owej karczmy, która istotnie została później zrealizowana (o czym niżej), nie wnosił, jak się wydaje, specjalnie nowych elementów do rozwoju przestrzennego miasta. Potwierdza to zresztą ogólny zastój miasta i w późniejszych latach, na co poza tym duży wpływ miał zły stan kasy miejskiej. Warto tu również zaznaczyć, że plany regulacyjne w okresie największego nasilenia ich sporządzania, tj. w pierwszych latach drugiego dziesięciolecia XIX wieku, otrzymało ok. 140 miast w Królestwie Polskim, podczas gdy ogólna liczba miast na przełomie 1819 i 1820 r. wynosiła — 482¹⁰².

¹⁰⁰ Tamże.

¹⁰¹ Tamże, sygn. 1816.

¹⁰² Por. W. Kalinowski, S. Trawkowski, Uwagi o urbanistyce i architekturze miejskiej Królestwa Kongresowego w pierwszej połowie XIX wieku. w: „Studia i materiały do teorii historii architektury i urbanistyki”, t. I, Warszawa 1956, s. 60.



Ryc. 11. Stanisławów. Plebania, I poł. XIX w.

W Stanisławowie — jak to wynika z poprzednich rozważań — w dziesięcioleciu 1820—1830 nie budowano prawie wcale nowych domów. Warty odnotowania faktem z tego okresu jest przebudowa murowanego kościoła parafialnego. Kościół ten od 1620 r., kiedy to został przez ks. Wardęckiego restaurowany i wyposażony¹³⁰, aż do początku XIX wieku nie był gruntownie odnawiany. Zaszła więc potrzeba odnowienia go, a ściślej całkowitej przebudowy, kościół bowiem „przez starość i przez różne w kraju rewolucje został popsutym i do naprawy niezdatnym”¹⁰⁴. Po obliczeniu przez „budowniczych rządowych” kosztów przebudowy okazało się, że sięgają one ok. 20 000 złp. Kasa państwowa przeznaczyła 10 180 złp. Przebudową od strony organizacyjnej zarządzał Kazimierz Mayer. Została ona zakończona w 1826 r.¹⁰⁵, zmieniając przy tym gruntownie architekturę kościoła i zacierając jej pierwotny układ¹⁰⁶.

Nawa kościoła została skrócona do 64 łokci długości (poprzednio miała

¹⁰³ M.in. prawdopodobnie w rzeźbę barokową wyobrażającą Chrystusa na krzyżu. Por. Archiwum Parafii w Stanisławowie, Xięga wizyt, s. 2; „Katalog zabytków sztuki” 1967, t. X, z. 8. Powiat Mińsk Mazowiecki, s. 34.

¹⁰⁴ Archiwum Parafii w Stanisławowie, Xięga wizyt, s. 2.

¹⁰⁵ Tamże.

¹⁰⁶ Tamże; B. Bieniewska, Stanisławów — zapomniana fundacja, s. 263—264.

96 łokci). Szerokość pozostawiono bez zmian — 24 łokcie, natomiast obniżono wysokość kościoła (do korony murów) do 15 łokci. Rozebrano sklepienie, a prezbiterium odwrócono na zachód (po II wojnie przy odbudowie kościoła umieszczono prezbiterium tak, jak było przed 1826 r., tzn. na stronie wschodniej). Wybudowano dwa szczyty i nową „facjatę” oraz chór na czterech filarach, a w prezbiterium po stronie prawej zakrystie, po lewej skarbiec. Sufit dano płaski, drewniany, dach był bez „kopuły sygnaturki”. Uzyskuje ją kościół dopiero w późniejszych latach, które nie przynoszą już zresztą większych zmian, aż do 1944 roku.

Skoro omawiamy szerzej przebudowę kościoła w 1826 r., warto też zaznaczyć, że w 1819 r. została zbudowana przy kościele dzwonnica „na czterech słupach, dobra, pod gontami, na tej dzwon Stanisław Duży 1, różańcowy 1; Jan, rozbity, południowy 1, i sygnaturka 1, jako też sygnaturka do kościoła spora 1, wszystkie głosu pięknego”¹⁰⁷.

Przebudowa kościoła nie dała asumptu do jednoczesnej przebudowy plebanii, co wiązało się zapewne z brakiem odpowiednich funduszy. Znajdowała się ona wówczas w bardzo złym stanie. Opis zabudowań plebańskich z lat 20-ych XIX wieku stwierdza, że należy „dołożyć starań, aby nowy dom mógł być dla proboszcza wcześniej postawionym, gdyż tego odnawiać nie ma co, bo spróchniał bardzo”¹⁰⁸.

Oprócz budynku plebanii do zabudowań tych należały: dwie stodoły, stajnia, obora, chlew, spichlerz i wozownia. Proboszcz miał także ogrody warzywne¹⁰⁹.

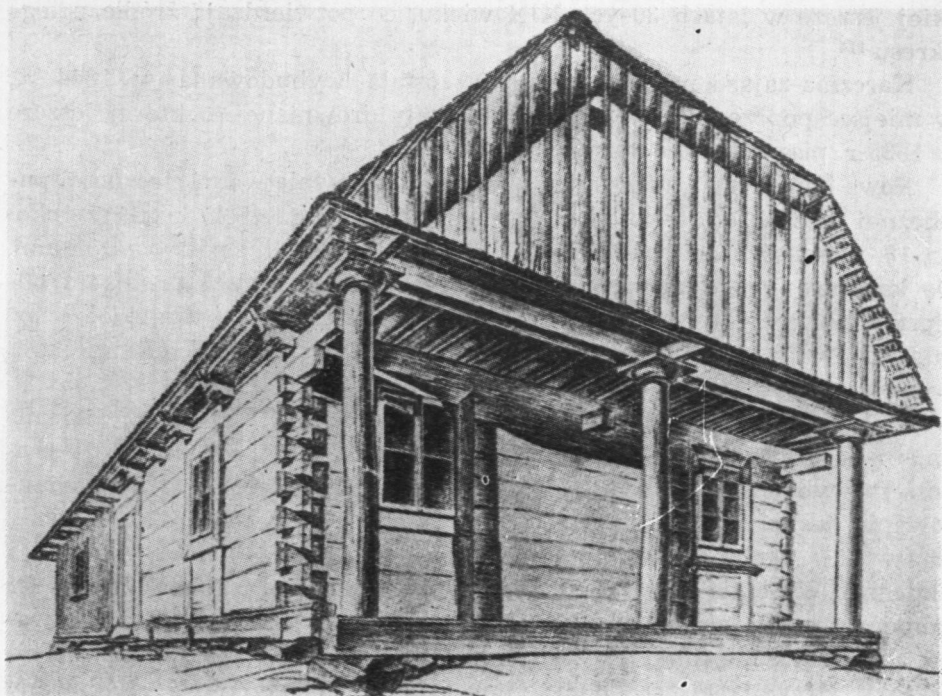
W okresie między powstaniem: listopadowym i styczniowym, nie nastąpiły zasadnicze zmiany w rozwoju Stanisławowa. Miasto nie zostało, mimo dalszych zabiegów, faktyczną siedzibą władz powiatowych i tym samym nie zwiększyły się jego szanse na szybszy rozwój. Wyraźnie o tym mówią raporty terenowych władz administracyjnych składanych do KRSW. Oto jeden z nich z 1837 r.:¹¹⁰ „Miasto Stanisławów rządowe, dla braku widoków przemysłowych i ubóstwa mieszkańców, po większej części samych rolników, nie obiecuje prędkiego wzrostu. Jedynie tylko przez przeniesienie władz obwodowych do tego miasta, jako środkowego w obwodzie, mogłoby się przyczynić do wzrostu i ulepszenia tegoż miasta, przez co powiększyłyby się fundusze kasy miejskiej, które dziś są bardzo ograniczone”.

¹⁰⁷ Archiwum Parafii w Stanisławowie, Xięga wizyt, s. 2. Dodać trzeba, że do tychczasowe ustalenia w literaturze („Katalog zabytków sztuki”, t. X, z. 8), odnoszące się do daty budowy dzwonnicy przy kościele stanisławowskim i ustalające ją na: „zapewne wiek XVIII” — w świetle przytoczonych danych źródłowych wydają się błędne.

¹⁰⁸ Archiwum Parafii w Stanisławowie, Xięga wizyt, s. 8.

¹⁰⁹ Tamże, s. 26.

¹¹⁰ AGAD, KRSW, sygn. 6984, s. 240.



Ryc. 12. Dom podcieniowy w Stanisławowie, Rynek 9

W okresie międzypowstaniowym liczba mieszkańców Stanisławowa zwiększyła się o ok. 400 osób: z 806 w 1830 r. do 1241 w 1865 r.¹¹¹ Nie zwiększyła się natomiast liczba domów; notujemy nawet jej spadek. W 1866 r. było ich 101¹¹², a więc mniej o dwa niż w 1830 r. Prawdopodobnie w miejsce starych zniszczonych budynków drewnianych stawiano nowe; zmuszał do tego zapewne i wzrost ludności miasta. Ze znaczniejszych budowli wzniesionych w okresie międzypowstaniowym wymienić trzeba dwie: karczmę — zajazd w rynku i plebanię.

Dotychczasowe ustalenia podawały¹¹³, że karczma w rynku została wybudowana w okresie lat 1813—1816. Była to jednak nie karczma w rynku, lecz starościńska, odległa od rynku o 800 łokci. O zbudowaniu tej karczmy poza miastem w 1813 r. przez Dominium Starostwa Stanisławowskiego w miejscu spalonej w 1794 r. mówi wyraźnie „Opisanie historyczne” z 1820 r. Karczma starościńska stanowiła konkurencję dla karczmy miej-

¹¹¹ AGAD, KRSW, sygn. 1819 — formularz na końcu poszytu.

¹¹² Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda, t. 23, Warszawa 1866, s. 966.

¹¹³ „Katalog zabytków sztuki”, s. 34; B. Bieniewska, Stanisławów — zapomniana fundacja, s. 263.

skiej jeszcze w latach 30-ych XIX wieku, co potwierdzają źródła z tego okresu ¹¹⁴.

Karczma-zajazd miejska w rynku została wybudowana w 1844 r., w miejsce poprzedniej zniszczonej karczmy drewnianej, o której jeszcze w 1835 r. pisano, że „ze starości już się wali” ¹¹⁵.

Nowa karczma — interesujący przykład budownictwa użyteczności publicznej tego okresu — była murowana, miała długości 28 łokci, szerokości 18, wysokości „od cokołu aż po belki 5¹/₂”, dach był pokryty gontami. Do karczmy przylegała stajnia mająca — według danych protokołu odbioru z 1844 r. — te same wymiary co karczma. Budowla wyglądała więc tak, jak dwa złożone prostokąty w kształcie litery L; układ ten przetrwał do naszych czasów.

Plebania, o której zniszczeniu w latach 20-ych XIX wieku już wspominałam — prawdopodobnie została rozebrana. W 1835 r. ¹¹⁶ na koszt proboszcza wybudowano nowy budynek. Był to dom drewniany, na podmurowaniu, jeszcze nie całkowicie wykończony w tymże 1835 roku. Mieściły się w nim „gabinety” i pomieszczenia usługowe, takie jak piekarnia i kuchnia. W Stanisławowie, posiadającym w pierwszej połowie XIX wieku zabudowę prawie drewnianą (w 1858 r. były tylko trzy budynki murowane, a cegielnia nie funkcjonowała), uwagę zwracał — jako zabytek architektury drewnianej — dom mieszczański podcieniowy, zbudowany w pierwszej połowie XIX wieku, zniszczony przez hitlerowców w 1944 r. Ze względu na jego wartości architektoniczne, w ślad za artykułami M. Benki ¹¹⁷, warto może podać o nim kilka informacji.

Dom podcieniowy w Stanisławowie znajdował się w południowej pierzei rynku pod nr 9 i reprezentował — obok podobnego domu podcieniowego w Latowiczu — odrębny, szczątkowy typ zabudowy, która była kontynuacją dawniejszych form typowych, stosowanych w pierzejach rynkowych Stanisławowa i Latowicza — być może — w znacznie szerszym zakresie. Domy podcieniowe w tych miastach były przykładem wpływów architektury klasycyzmu na kształtowanie się form budownictwa drewnianego początku XIX wieku.

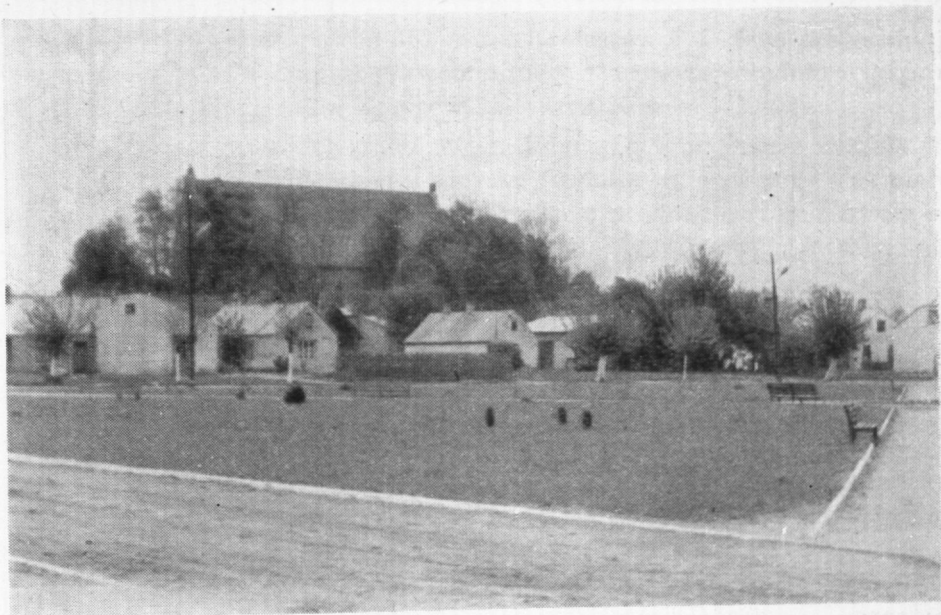
Dom podcieniowy w Stanisławowie (zob. zdjęcie) zbudowany był z bali

¹¹⁴ Por. AGAD, KRSW, sygn. 1816 i 1821. Karczma plebańska, o której wspomina B. Bieniewska (Stanisławów — zapomniana fundacja, s. 263), w pierwszej połowie XIX wieku nie występuje zarówno w aktach kościelnych, jak i w materiałach KRSW. Prawdopodobnie nie istniała wówczas, jej istnienie potwierdza tylko wizytacja parafii stanisławowskiej w 1695 r.

¹¹⁵ AGAD, KRSW, sygn. 1817; por. „Protokół wymurowanej austerii ze stajnią... z dnia 2/14 sierpnia 1844 r. (KRSW, sygn. 1818).

¹¹⁶ Archiwum Parafii w Stanisławowie, Xięga wizyt, s. 18.

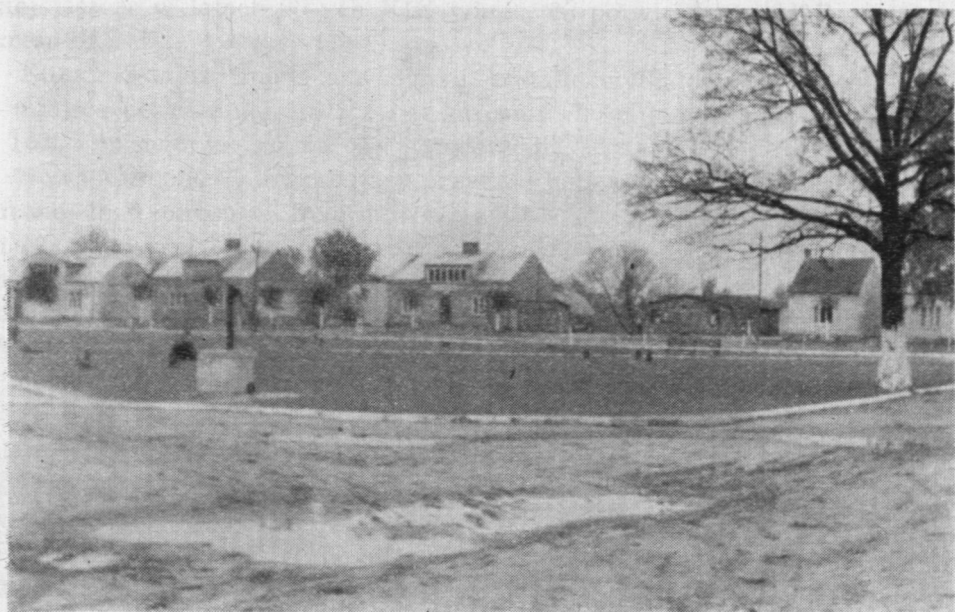
¹¹⁷ M. Benko, Kilka uwag o zabytkowych domach podcieniowych oraz t e n ż e, Uwagi o zabytkach budownictwa drewnianego.



Ryc. 13. Stanisławów. Rynek, strona północna, maj 1972



Ryc. 14. Stanisławów. Rynek, strona północno-zachodnia, maj 1972



Ryc. 15. Stanisławów. Rynek, maj 1972

grubości 10 cm, w konstrukcji wieńcowo-słupowej i przykryty dachem o pochyleniu połaci ok. 45° , podbitym gontem. Okapy podłużnych ścian domu oparte zostały na wysmukłych oprofilowanych końcach belek stropowych. W szczycie zwróconym do rynku okap dachu był wysunięty ok. 1,10 m poza lico ściany i opierał się na trzech drewnianych kolumnkach. Wewnątrz dom składał się z sieni na przestrzał oraz czterech dwuokiennych izb jednakowej szerokości (3,30 m), lecz o długości nierównej (4,70 i 6,50 m). Wszystkie izby miały wejście z sieni oraz były ze sobą parami połączone za pomocą drzwi.

Oczywiście w Stanisławowie w pierwszej i drugiej połowie XIX wieku obok domów podcieniowych były inne mieszkalne domy drewniane, reprezentujące przede wszystkim typ domu o czworacznym układzie, z sienią na przestrzał, założoną na osi symetrii lub nieco z osi zsuniętą, z czterema izbami, po dwie z każdej strony sieni. Wejście do sieni tego domu zaakcentowane było niekiedy ganeczkiem, jak np. w domu z pierwszej połowy XIX wieku, znajdującym się przed kościołem stanisławowskim.

Okres stagnacji w rozwoju Stanisławowa w okresie międzypowstaniowym, jak i brak perspektyw rozwojowych — spowodowanych oddaleniem od szosy brzeskiej i nieprzywróceniem temu miastu funkcji siedziby władz powiatowych — wpłynęły zapewne na fakt, że Stanisławów w 1869 r. znalazł się w grupie miast pozbawionych praw miejskich, stając się tzw. osadą

miejską ¹¹⁸. Wówczas spośród 452 miast Królestwa Polskiego prawa miejskie utraciło 338 ¹¹⁹. Z miast prawobrzeżnego Mazowsza południowego prawa miejskie utraciły także Karczew, Latowicz, Kołbiel i Cegłów.

Utrata praw miejskich przez miasta leżące na tym terenie wiązała się z ich długotrwałym upadkiem u schyłku feudalizmu, a potem — w miarę rozwoju produkcji przemysłowej wypierającej produkcję rzemieślniczą — z ograniczeniem ich funkcji do drobnych usług handlowych, ewentualnie do roli siedzib administracyjnych w stosunku do okolicznych wsi. Te funkcje nie rokowały przyszłości miastom, ale wyłącznie ich stagnację w ramach postępujących w drugiej połowie XIX w. przemian kapitalistycznych. Stanisławów w drugiej połowie XIX w. był więc tylko siedzibą administracji gminnej, pozostając w zasadzie na uboczu rozwoju ekonomicznego innych miast mazowieckich, położonych głównie przy szlakach kolejowych i mających odpowiedniejsze warunki do lokalizacji zakładów przemysłowych, jak np. Żyrardów czy Pruszków. Mimo to liczba ludności Stanisławowa aż do I wojny światowej systematycznie wzrastała.

Według danych spisu z 1897 r. Stanisławów liczył 2063 mieszkańców (w tym 601 Żydów), a przed I wojną światową, tj. w 1910 r. — 2391 ¹²⁰. Wzrastała też i liczba domów: w 1902 r. było ich już 202. Przyczyniła się do tego budowana w latach 1896—1897 linia kolejowa nadnarwiańska, przechodząca obok miasta, gdzie był zlokalizowany przystanek „Stanisławów”. Linia ta miała niewątpliwie znaczenie strategiczne. Kursowały jednak po niej także pociągi osobowo-towarowe: na przełomie XIX i XX w. jeden pociąg dziennie (w jednym kierunku), w 1907 r. już dwa pociągi dziennie ¹²¹, dzięki czemu dogodniejsze stały się warunki dla osadnictwa i kontaktów handlowych ludności ¹²². Wprawdzie uruchomienie linii kolejowej znaczyło wiele, ale nie spowodowało jednak w okresie aż do I wojny światowej lokalizacji ani jednego większego zakładu przemysłowego w Stanisławowie. Istniało tu kilkanaście sklepików, spora liczba rzemieślników

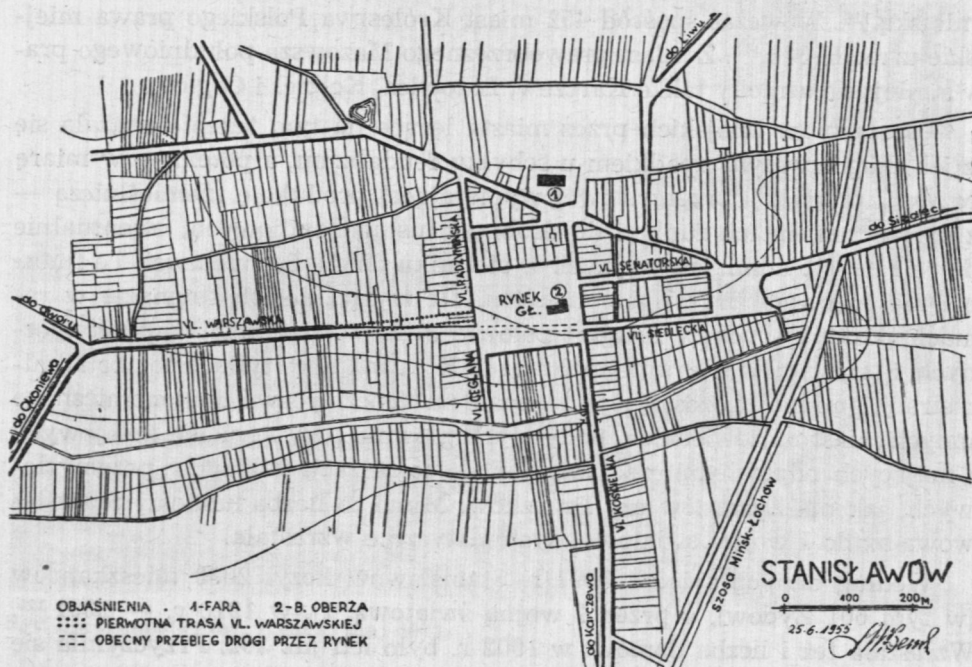
¹¹⁸ „Dziennik Praw”, 1869, t. LXIX, 1870, t. LXX.

¹¹⁹ Szerzej o tym pisze R. Kołodziejczyk, Zamiana miast na osady w Królestwie Polskim, w: „Kwartalnik Historyczny” 1961, nr 1, s. 191—200.

¹²⁰ S. Szulc, Wartość materiałów statystycznych dotyczących stanu ludności byłego Królestwa Polskiego, Warszawa 1920, tab. X, s. 180; Miasta polskie w Tysiącleciu, t. II, s. 515; SGKPiL, s. 188.

¹²¹ Por. mapa pt. „Rozwój sieci komunikacyjnej na ziemiach polskich w latach 1864—1919”, w: Historia Polski, t. III, Warszawa 1963; „Expresse”, Przewodnik kolejowy i handlowy pod red. W. Rakowskiego, Warszawa 1899, s. 42, 1904, s. 148; Rozkład jazdy pociągów pasażerskich na kolejach żelaznych w Królestwie Polskim, Warszawa 1907, s. 40.

¹²² Leonard de Vermon J., Krótka monografia wszystkich miast, miasteczek i osad w Królestwie Polskim, Warszawa 1902, s. 257—258.



Ryc. 16. Stanisławów. Plan miasta opracowany wg pomiaru dokonanego w 1945 r. przez A. Kucharczyka

różnej branży i niewielka, zatrudniająca w 1911 r. siedmiu robotników — wędliniarnia Edmunda Elsnera¹²³.

Zakończenie

Pierwsza wojna światowa spowodowała spadek zatrudnienia w Stanisławowie. Spis ludności w 1921 r. wykazał 2078 mieszkańców. W okresie dwudziestolecia międzywojennego miasto pozostawało nadal w zastoju, nie odzyskując ani wówczas, ani nigdy potem praw miejskich. Dawna carska linia kolejowa, stanowiąca obok dróg bitych połączenie Stanisławowa „ze światem”, zostaje unieruchomiona i po pierwszej wojnie światowej już nie funkcjonuje. Ponowne jej otwarcie nastąpiło dopiero 30 grudnia 1971 r.

Najtragiczniejszy dla Stanisławowa był jednak okres okupacji hitlerowskiej. Niemcy pod koniec wojny zniszczyli miasto: spalili kościół, karczmę — zajazd w rynku, szereg budynków mieszkalnych, w tym i zabytkowe domy podcieniowe. Do Treblinki wywieźli hitlerowcy ok. 400 Żydów.

¹²³ Por. Adresnaja kniga fabryczno-promyszlennych zawiedienii Carstwa Polskiego na 1906 god., sostawił L. Jeziorański; A. R. Sroka, Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim, Warszawa 1910.

Okres powojenny to czasy stopniowej odbudowy zniszczonej miejscowości. W latach 1957—1962 odbudowano kościół parafialny, którego funkcje pełniła przedtem tymczasowo drewniana kaplica zbudowana w 1945 r. Karczma-zajazd na rynku została odbudowana w latach 1958—1962. Mieści się tam obecnie siedziba GRN oraz kino. Stanisławów otrzymał też nową szkołę podstawową. Odbudowano zniszczone domy, wzniesiono też szereg nowych. Obszerny rynek stanisławowski, którego wielkość dostosowana była do funkcji, jakie pełnił w czasie Odrodzenia, zmienia teraz swą rolę. Zakładane obecnie na jego obszarze kwietniki upiększą zapewne to duże i sławne niegdyś miasto.

A N E K S

Załącznik nr 1

Opisanie historyczne oraz topograficzno-statystyczne

MIASTA STANISŁAWOWA NARODOWEGO

w Województwie Mazowieckim, Obwodzie Stanisławowskim położonego.

Widziałem i sprawdziłem Dozorca Miast 1^o Okręgu w Województwie Mazowieckim, Dnia 11 Września 1820 r., Pętkowski m. p., Sporządzone przez Nikodema Jankowskiego, Burmistrza tego Miasta w Roku 1820.

Przez kogo i kiedy Przywileie Miasta, począwszy od pierwszego założenia aż do ostatnich czasów udzielone zostały? Którzy Królowie takowe stwierdzili? i jakie nadania Miasto otrzymało?

Pierwszy Przywilej Erekcyjny nadany Miastu w roku 1523. W Sobotę przed Niedzielą misericordią przez Nayiasniejszych Xsiażąt Mazowieckich, Janusza i Stanisława, mocą którego miasto uzyskało prawo chełmieńskie, wolne propinowanie, targi tygodniowe co poniedziałek i trzy Jarmarki, Postrzygalnię, czyli wagę na korzyść Miasta. Ten Przywilej stwierdzony jest przez N. Króla Zygmunta Augusta na Seymie w Piotrkowie w dzień Czwartkowy, w Święto Ś. Doroty Panny i Męczenniczki roku 1533. W Roku także 1578, dnia 13 Lutego zatwierdził przez Swego Poprzednika zatwierdzony wspomniony Przywilej. N. Król Stefan Batory. Jeszcze Naiyasniejszy Zygmunt August Przywilejem owym w dniu 26 Grudnia 1570 — roku żałących się Mieszczan Stanisławowskich w różne uciążenia ich przez ówczasowych Starostów, utwierdzał w prawie wolnego brania drew z Lasów Sulejowskich, Dębskich i Stanisławowskich oraz Pastwisk w tychże Dębskich Lasach. Nad to ograniczył ich w różnych powinnościach względem Starostw. Powyższe Przywileie zatwierdzone są przez N. N. Królów Polskich.

a. Zygmunta pod dniem 16 Marca 1591

- b. Władysława 26 Lutego 1633
- c. ditto 6 Maja 1633,
nadany przywilej Cechowi Garnczarskiemu
- d. Jana Kazimierza pod dniem 3 Sierpnia r. 1650
- e. Michała 3 Stycznia 1671
- f. Augusta II^{go} 9 Stycznia 1723
oraz nadał Tenże Miastu dwa Jarmarki: p i e r w s z y na SS Trzech Króli,
d r u g i na s-^{go} Mateusza Apostoła
- g. August III zatwierdził pod dniem 28 listop[ada] 1746
- h. Stanisław August pod dniem 2-go Listopada 1779.

Jakie jest położenie geograficzne Miasta? Czyli ma Jeziora, Rzekę spław-
ną lub inną?

Miasto toteysze nie ma żadnego Jeziora ani rzeki spławney, w iednym
tylko mieyscu od wschodu Słońca graniczy z małą rzeczką Rządzą zwaną.
Od Zachodu zaś także Rzeczką Czarną, na tych Rzeczkach Sąsiedzkie Wło-
scu Młyny mają. Miasto zaś z Swey Strony Łąki i Pastwiska. Położenie
Miasta iest w płaszczyźnie, grunta w ogólności są Sapowate, Żytne. Leży
od Miasta Warszawy Stołecznego Królestwa Polskiego mil pięć i pół, od
Rzeki Bugu mil pięć, od Wisły mil pięć i pół oraz Miasta Stołecznego
Woiewództwa Podlaskiego Siedlce mil siedem.

Jaka była rozległość Miasta przy iego założeniu?, z jakimi graniczyło Wło-
ściami? Czyli granice Miasta są tego czasu zmniejszone lub powiększone?,
z iakich przyczyn i kiedy?

Rozległość Miasta tuteyszego, na który toż założone było, wynosiła włók
Chelmińskich 50; graniczyło od wschodu z Rzeczką Rządzą i Wsią Soka-
lem, od Południa z Wsią Miastowem i Czarną, od Zachodu z Wolą Cygow-
ską i północy z Wsią Rządzą, nigdy granice Miasta nie zostały powiększo-
ne, owszem, zmniejszone zostało przeszło o 10 Włók przez Szlachtę Wsi
Ręczany, w którym mieyscu stoi dziś dziedziczna Wieś Retków — w ter-
ritorium granic Mieyskich znajdujące się Starostwo utworzone zostało
z Woytostwa i to Starostwo posiada gruntu mieyskiego około 20 morgów.
Co do exystencji wsi Retkowa na mieyskim gruncie świadczą Mieszczanie
będący w wieku podeszłym.

Czyli i iakie Miasto posiada Folwarki, Wsie, Grunta i Role, Łąki, Ogrody,
Place, Domy, Szynki i Karczmy, Jatki, Gorzelnie, Browary, Młyny, Tar-
taki, Stawy, Lasy, Zarośle, Pastwiska, Robociznę, Cegielnie, Wapiarnie,
łamanie kamieni i Kopalnie?

Miasto nie posiada żadnych folwarków ani wsi, grunta ma obszerne
i Role, które szczegolni Obywatele po większey części prawem własności
posiadają, Łąki także, lecz szczupłe. Ogrody odpadłe od Starostwa na mocy
Dekretu assessorskiego z r o k u 1 7 8 7. Mieszczanie podzielili pomiędzy
siebie Ogrod Wielki do pięciu morgów trzymający, iest ieszcze w Possessyi

Starostwa Plac zaś nazwany Zielony Rynek, w Kontrowersyi, o co Process rozpoczęty, domow i Szybkow nie ma Żadnych. Posiada wśród Rynku iedną karczmę, w której Propinuię. Jatek Żadnych, Gorzeln, Browarow nie ma. Browar w czasie ostatniey wojny rozebrany został. Młyn exystował niegdys na rzece Rządza, dziś tylko widać Rudera. Mieszczanie z tego miejsca łąk używają. Tartaku Żadnego nie było, ani iest. Staw także przy byłym niegdys Młynie Zupełnie zalazł. Zarośla od Wschodu, Południa i północy są znaczne. Lasy Żadne nie znaydują się. Pastwiska stosownie do Przywileiów i Dekretu Assessorskiego z roku 1787. Nie tylko w Lassach Narodowych Dębskich, lecz też i po Błoniach Starościńskich, dziś też są w z b r o n i o n e, tylko w Miejskim territorium Pastwiska się używa. Robocizny, Cegielni, Wapniarni, łamania kamieni ani kopalni Miasto nie posiada. Ma być dopiero Cegielnia wystawiona za Staraniem Rządu. Jakie były Instytuta przy założeniu i iakie Gmachy publiczne?, które z nich upadły i dlaczego?, iakie później przybyły i iakie w obecnym czasie znaydują się? oraz w iakowym stanie?

Przy założeniu Miasteczka Żadnych Instytutów nie było, oprócz kościoła pierwiastkowego S-go Ducha, który po Zmuruwaniu nowego w latach 1528, 29 rozebrany został, dochody zaś do nowo wymurowanego Kościoła przyłączone zostały, ponieważ ten Kościół pierwiastkowy był razem Parafialnym. Kościół dziś exystuiacy iest w naygorszym stanie.

Jakie były i są Fabryki i Rękodzielnie i w iakim stanie? Z Dokumentów iakie Miasto Stanisławow posiada, przekonania powziąć nie można, aby iakie fabryki i rękodzielnie posiadało, teraz ich nie masz.

Propinacya, czyli wyłącznie do Miasta należy, lub też czyli inne Dominia mają równe propinowania prawo?

Propinacya, iak Przywilej Erekcyny Nayiasnieyszych Xiążąt Mazowieckich, Janusza i Stanisława, dowodzi wyłącznie należyć powinna do Miasta, iednakowoż Dominium Starostwa Stanisławowskiego wybudowało w roku 1800, Karczmę w Roku 1813 na miejsce pogorzałej w Roku 1794 inney karczmy i w niey ze szkodą dla propinacyi miasta Szynkuie.

Czy są iakie Processa o Propinacye, o Przywileia i Fundusz Miastu służący, o granice lub tym podobne? Z kim? Kiedy są rozpoczęte i do iakiego doprowadzone stopnia?

W Roku 1787 zakończył się Process z Starostą o propinację, wrąb wolny w Lassach Narodowych i rozgraniczenie się co do gruntów. Mocą Dekretu z tegoż Procesu wynikłego, Starosta odsądzony został od pretendowanego propinowania w Mieście, zagniony do powrócenia niektórych ogrodów. Rynku Zielonego do czasu Procesu w Jego posiadaniu będących, oraz posiadania 1 i tylko gruntow niegdys Woytowskich i Starościńskich, lecz gdy podług tego Dekretu Miasto nie odzyskało wszystkich gruntów, a dopiero Za Xięstwa Warszawskiego wolny wrąb w Lasach Narodowych, Mieszkań-

com Miasta odmowionym Został. Przeważnie na nowo Process rozpoczętym Został o posiane jeszcze miejskie grunta, za Starostą dzisiejszym, a Skarbem o wolny wrąb w Lassach Narodowych. Skarga w tej mierze odesłana została do Komisji Województwa Mazowieckiego pod dniem 30 Maja rb.

Jaka jest ludność Miasta:	Chrześcian	Żydów	Innych Wyznań	w Ogółe
	G ł ó w			
	577	78	—	655

Jaki jest sposób utrzymania się Mieszkańców czy Rzemiosła, Handel lub też Rolnictwo?

Samo Rolnictwo i po części handel deskami, na które drzewo kupują, robią tarcice i do Warszawy wożą. —

Jaka jest ilość Domów:	Murowanych	Drewnianych	w Ogółe
	—	103	103

Wiele wynosi Summa Assekuracyjna ogółem w Towarzystwie Ogniemem Zł 74 150 gr.

Czy Miasto jest całkowicie lub w części brukowane i czyli w bliskości potrzebne znajdują się do bruku Materyały?

Szlady są tylko bruku, materyał do brukowania znajduje się obficie w territorium granic Miasta. —

Wiele miewa i kiedy Jarmarków?

Pięć Jarmarków, to jest 1^{wszy} na SS Trzech Króli, 2^{gi} na Półpoście, 3^{ci} na SS Piotra i Pawła, 4^{ty} na S. Mateusz, 5^{ty} na S^{ta} Katarzynę Panne i Męczenniczkę. —

Co za szczególny przedmiot Handlu podczas tych Jarmarków?

Bydło rogate, chlewną trzodę i towary łokciowe.

Wiele ma targów tygodniowych?

Co tydzień w poniedziałek przypada targ, lecz wcale się nie odbywają, gdyż w pobliskim Miasteczku dziedzicznym Kałuszynie liczne w ten sam dzień bywają targi, a za tym w Stanisławowie targi upadły.

Jakie Dochody Miasto miało?	W Roku	1809	1819
		Zł gr	Zł gr
		1200	2600

oraz dla jakich przyczyn powiększone lub zmniejszone?

Z przyczyny wyrestaurowania Austeryi podwyższył się dochód z Propinacyi, która jest pryncypalnym dochodem Kassy Miasta Stanisławowa i gdyby Dominium Starostwa Stanisławowskiego przez wystawienie Karcz-

my za Miastem o łokci 800 nie przeszkadzało w Szinku, znacznie dochód mógłby się powiększyć.

Czy Miasto w ogóle wzrasta lub upada i jakie są powody wzrostu lub upadku?

Miasto coraz do wiekszego upadku się nachyla, z przyczyny ubostwa Mieszkańców, którzy lubo obszerne grunta posiadają, iednakowoż nieurodzajne, żadnego handlu nie prowadzą, który by im korzyść przyniosł. Dochody mieyskie także nie masz nadziei, aby się powiększyły z przyczyny, iż trakt pocztowy, który tu od dawnych czasów był, przez Stanisławów do Grodna i Brześcia Litewskiego obróconym został na Mińsk miasto dzie-
dziczne, targi Żadne odbywać się nie mogą, bo mieszkańcy, będąc rolnikami samemi, nie byłoby dla kogo na targi nawozić różnych Artykułów Żywności. —

Wiadomości Historyczne lub Statystyczne, iakie poprzedniczemi Rubrykami objęte nie są, a które iednakże mieysce mieć mogą.

Miasto Stanisławów Dekretem Namiestnika Królewskiego z dnia 16 Stycznia 1816 roku iest przeznaczone na Miasto Stołeczne Obwodu Stanisławowskiego, iednakowoż władze Obwodowe są ulokowane w Miasteczku Szlacheckim Mińsk, leżącym o milę 1½ od Miasta Stanisławowa, od Miasta Warszawy Stołecznego Królestwa Polskiego mil pięć, gdyby wedle Dekretu dopiero Zacytowanego Dykasterye Obwodowe sprowadzone były do Miasta Stanisławowa Narodowego, na ówczas przyszłoby Miasto do stanu pomyślnego niezawodnie. Zostałoby prydzey Zabudowane z korzyścią dla samych Mieszkańców i Rządu. —

Uwagi Dozorcy Miast.

Miasto Stanisławów Narodowe znacznie nachyliło się do upadku, iuż to z racyi woiennych Okoliczności, iuż to przez potworzenie się Miast Szlacheckich w bliskości iego, które potrafiły Jarmarki i targi przeciągnąć z Miast Narodowych do siebie, iako to M. Kałuszyn szlacheckie, o Mil trzy, małe, leżące od Stanisławowa, sprowadziwszy Jarmarki i Targi do siebie, pozbawiło takowych Miasta Stanisławowa. —

Jednakże Miasto Stanisławów, iako wolne, prydzey może przyidz do rządu Miast dobrych, niezeli Miasteczka szlacheckie wokoło niego leżące przy pomocy Rządu i podania szrodkow — a te są: nayłatwieysze ulokowanie Władz Obwodowych, iako do Kommissyi Obwodowej, Kassy Obwodowej, które są ulokowane w Mieście Mińsku szlacheckim, bez widoku wzrostu Onego i polepszenia bytu szczególnych Mieszkańców — Sądownictwa Obwodowego, czyli iako teraz Powiatowego, które P[owia]tu Stanisławowskiego iest ulokowane w Mieście Szlacheckim Okoniewie — Powiatu Siennickiego, w Mieście Siennicy.

Ze sprowadzeniem Władz Obwodowych do Miasta Stanisławowa Targi pozostaną, Jarmarki polepszą się — powiększać się będzie ludność — na-

stąpi Zabudowanie Miasta wedle przepisow, do którego utoruie się łatwość przez wystawienie Cegielni Kosztem Kassy Mieyskiej w roku 1820/21, a obok tego powiększać się będą dochody Kassy Mieyskiej i Wygoda publiczności z Korzyścią Skarbu Publicznego zapewnić się będzie.

AGAD, KRSW, sygn. 459.